

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 38

4-2014



I ŚWIATOWY KONGRES AMM – RZYM 3-10 LISTOPADA 2014



Uczestnicy kongresu



Na Sali obrad



Dyskusja w grupie francuskojęzycznej



Ekspozycja polskich wydawnictw



W kościele św. Andrzeja della Fratte



Pogodny wieczór bogaty w pieśni i tańce narodowe



SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Warszawa, 2014 r.

Drodzy Czcciele Niepokalanej,

Zdjęcie z wirydarza Domu Niepokalanej przy via Ezio 28 jest bardzo wymowne. Siostra Olinda z Peru była jedną z prawie 90 delegatów na I Światowy Kongres Stowarzyszenia Cudownego Medalika. Szczegółowy opis samego Kongresu jest wewnątrz „Biuletynu”. A zatem pokrótce. Po pierwsze, słowa wdzięczności pod adresem moich Współtowarzyszek Kongresu – **Siostry Katarzyny** – za uśmiech, radość, wrodzone zdolności tłumaczenia z francuskiego na polski i odwrotnie, **Pani Ewy** – za to, że szybko podniosła się z upadku i wykazała typowy dla polskich kobiet hart ducha, **Pani Małgorzaty**, za spokój i opanowanie, **samego siebie** – za to, że trzy wybitne apostołki maryjne chroniłem jak mogłem (chyba, że same się gdzieś wyrwały na wycieczki) i przywiozłem do Polski z powrotem.

Po drugie, mamy się z czego cieszyć. Po Hiszpanii jesteśmy drugą wspólnotą na świecie, gdy chodzi o liczebność. Okazuje się także, że nasza formacja duchowa zapoczątkowana przez Ks. Teofila Herrmanna i kontynuowana przez pokolenia apostołów, jest darem nie tylko dla Stowarzyszenia w Polsce, ale także na świecie. Nasze wydawnictwa, książki, foldery, modlitewniki i inne publikacje są nierzadko pionierskie w skali świata.

Po trzecie, mamy się od kogo uczyć różnych form apostołatu – od Słowaków pięknego wędrowania od domu do do-

mu z Niepokalaną i modlitwą, od Amerykanów mądrego wykorzystywania współczesnych środków komunikacji, szczególnie Internetu.

Po czwarte, ludzie jak chcą się porozumieć to się porozumieją. Z Siostrą Olindą trudno było się nam porozumiewać – ona zna jedynie hiszpański, a ja z hiszpańskiego ***muchas gracias*** (dziękuję bardzo). I tak wystarczyło, żebyśmy zostali kongresowymi przyjaciółmi i piszemy do siebie maile jak umiemy. (Tak przy okazji, S. Olinda bardzo się ucieszyła, kiedy dowiedziała się, że jeden z naszych polityków jest nazywany *Słońcem Peru*).

Wspaniały czas, wspaniali ludzie, rzeczowe spotkania – ten Kongres na długo pozostanie w naszej pamięci.

Kongres był takim czasem swoistych rekolekcji. Gdybym chciał podzielić się swoimi przemyśleniami dotyczącymi duchowości apostoła maryjnego powiedziałbym tak:

Doświadczenie osobiste – to ja jestem ubogim, któremu Niepokalana przynosi dary Jezusa. Mam być – jak Maryja – otwarty na działanie Ducha Świętego.

Moja postawa na zewnątrz ma być troską o budowanie wspólnoty.

Moje apostołstwo ma być ukierunkowane szczególnie na rodziny. To nie jest wielkie odkrycie, że we współczesnych rodzinach jest wiele form ubóstwa. Zachęcam lokalne wspólnoty do refleksji w jaki sposób można zaradzić rodzinom, które znamy (modlitwa, pomoc materialna itp.)

Cieszyn, Pruchna, Grodków, Szeroka, Kluczbork, Trzęsacz, Łódź, Kłodzko, Sokółka, Wiśła-Głębce, Maków Mazowiecki, Białystok, Zakopane, Kielce, Zabrzeg, Bydgoszcz, Wrocław, Sopot, Poznań, Pabianice – miasta i miasteczka. Dziękuję Niepokalanej, że we wspólnocie przeżywaliśmy jubileusze, dni

skupienia, Niedziele Maryjne, rekolekcje. Tysiące rozdanych Medalików, nowo powstałe grupy (setna w diecezji kieleckiej!), niezliczone łaski. Módlmy się, aby nasz apostołski wysiłek błogostawił Pan.

Wielką radością jest Szkoła Biblijna. W spotkaniach organizowanych raz w miesiącu, uczestniczy ponad 100 osób. Duże zainteresowanie wynika nie tylko z faktu, że wykłady prowadzi Ks. prof. Waldemar Rakocy CM, ale także z jakiegoś szczególnego głodu Słowa.



Przed nami czas Bożego Narodzenia. *Życzę Wam radości i zakorzenienia w Panu. Niech Maryja prowadzi nas drogami zbawienia, a te zawsze krzyżują się z drogami współczesnych apostołów. Wszystko z Niepokalaną!*

I bardzo ważne dopowiedzenie. O Radzie Krajowej i Odpuszcie na Radnej napiszemy w następnym numerze „Biuletynu”. Jest jednak wydarzenie, o którym chcę powiedzieć i do którego powracać będziemy. Po wielu latach gorliwej posługi, z funkcji Moderatora Krajowego zrezygnowała Pani Ewa Pruska-Zajdel. Oficjalne podziękowanie przekażemy podczas lipcowej Pielgrzymki na Jasną Górę. Nowym Moderatorem została wybrana Pani Małgorzata Daszczyszak. Obie Panie Moderatoroki ogarniamy naszą wdzięczną modlitwą i błogostawieństwem. Niech Niepokalana ma Was w swojej opiece. *Szczęść Boże!*

**Ks. Jacek Wachowiak CM
Dyrektor Krajowy AMM**



„Pokłon oddawajmy,
Bogiem Je wyznajmy,
To Dzieciatkę ubożuchne
ludziom ogłaszajmy”.

Niech miłość zagości w Waszych sercach, rodzinach i domach. Niech napęlni Was łaską i pokojem serca. Pełnych miłości i radości Świąt Bożego Narodzenia, życzy:

Zespół Redakcyjny

& & &



FORMACJA

KONFERENCJA FORMACYJNA Z 2014 R. KS. TADEUSZA LUBELSKIEGO *Radość życia i entuzjazm działania*

W ostatnich tygodniach ubiegłego roku ukazała się adhortacja papieża Franciszka pt. *Radość Ewangelii*, która podpowiedziała nam temat formacji dla AMM na bieżący rok. W jej wstępie czytamy: „Radość Ewangelii napęlnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. W tej adhortacji – pisze papież – pragnę zwrócić się do wiernych chrześcijan, aby zaprosić ich do nowego etapu ewangelizacji naznaczonego ową radością... W dzisiejszym świecie... jest smutek rodzący

się z przyzwyczajenia do wygody i poszukiwania powierzchownych przyjemności... Kiedy życie wewnętrzne zamyka się we własnych interesach, nie ma miejsca dla innych, nie liczą się ubodzy... nie doświadcza się słodkiej radości, zanika entuzjizm związany z czynieniem dobra... Wielu temu ulega i stają się osobami urażonymi, bez chęci do życia”.

Myśl tę znajdujemy również w homilii św. Jana Pawła II: „Dzisiejszy świat – pomimo swego piękna i wielkości, pomimo zwycięskiego pochodzenia nauki i techniki, pomimo całego wyrafinowania i obfitości dóbr materialnych – tęskni za prawdą, miłością i radością. A wszystko to można odnaleźć w Chrystusie i na Jego drodze życia” (Boston, 1 X 1979 r.). Papież Paweł VI napisał w adhortacji o radości w Panu: „Nikt nie jest wyłączony z radości, jaką nam przynosi Pan”. Idźmy więc z radością na spotkanie Pana również w tym rozważaniu. Chrystus naprawdę niczego nie zabiera, a wszystko daje.

Prośmy Ducha Świętego słowami modlitwy znanego teologa Karla Rahnera SJ:

„Przyjdź, Duchu Ojca i Syna.

Przyjdź, Duchu miłości.

Przyjdź, Duchu dziecięctwa i pokoju,
Zaufania i radości.

Przyjdź, utajona radości,
Która jaśniejiesz przez łzy świata.

Przyjdź, Życie mocniejsze niż nasze śmierci tu na ziemi.

Przyjdź, Ojciec ubogich i Obrońco uciśnionych.

Przyjdź, Światłości odwiecznej Prawdy

I Miłości rozlana w naszych sercach...

Abba, Ojciec ukochany!

Pozostań w nas, nie opuszczaj nas...

Przyjdź, Duchu Święty – utajona radości. Amen”.

„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uiekamy”.

„Św. Katarzyna Labouré i św. Wincenty a Paulo...”

„Święci i błogostawieni Rodziny Wincentyńskiej...”

W Piśmie Świętym, którego głównym autorem jest Duch Święty, czytamy, że „Bóg stworzył ludzkość do szczęścia we wszechświecie, który zamierzył i skonstruował jako dobry” (Rdz 1, 31). Jesteśmy wezwani nie tylko do życia – jako takiego, żeby wegetować, ale do życia szczęśliwego. W księgach Starego Testamentu szczęście i radość życia są rezultatem Bożego błogostawieństwa. Natomiast smutek, jako środek wychowawczy, jest czymś przejściowym. Radość to istotny składnik życia w tym i w przyszłym świecie. Każda prawdziwa radość jest udziałem w nieskończonej radości nieba. Zatem już w Starym Testamencie każde nabożeństwo, które antycypuje, uprzedza liturgię Nieba, było związane z wielką radością, o ile nie było to nabożeństwo pokutne. Również Eucharystia w Nowym Testamencie jest radosnym świętem uczestnictwa w radości Jezusa i kieruje oczy wiary ku wiecznotrwalej uczcie w królestwie niebieskim. Aby ją osiągnąć, trzeba „z weselem czerpać wodę ze źródeł zbawienia” (Iz 12, 3) – „czerpać z Boga, bowiem u Niego jest pełnia radości” (por. Ps 16, 11). Kto nie zna Boga, nie wie, że On jest źródłem prawdziwej, pełnej radości. Stąd wołanie psalmisty: „Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan”.

Żadna z wartości ziemskich nie może w pełni uszczęśliwić człowieka, bo każda „przesiąknięta jest smutkiem, jak futro naftaliną”. Wiadomo, że ani bogactwo, ani władza, ani sława nie czynią człowieka naprawdę szczęśliwym, o czym mogą świadczyć także słowa znanej aktorki Merlin Monroe: „Sława, sława – woda, woda, ale ani kropli do picia”. Tym się człowiek nie uszczęśliwi – jeżeli nie ma szczęścia i radości w so-

bie. Dlatego w jednym z lokali rozrywkowych umieszczono napis: „Zapewniamy rozrywkę, wygodę, dobre jedzenie i picie, ale szczęście każdy musi przynieść ze sobą...”. Nic dziwnego, że znany polski filozof prof. Władysław Tatarkiewicz w traktacie o szczęściu napisał: „Trzeba mieć w życiu coś ważnego, by rzeczy nieważne cieszyły; trzeba mieć w życiu coś trwałego, by móc się cieszyć przelotną chwilą – trzeba mieć w życiu trwałą podstawę szczęścia”. Trwałym, stałym i niezmiennym jest Bóg. Tylko On jest fundamentem, skałą dla naszego szczęścia i naszej radości.

Zapytano kiedyś św. Teresę z Lisieux – „Kto jest najszczęśliwszy?” Odpowiedziała: „Pan Bóg, a poza Bogiem ten, kto jest najbliżej Boga”. W tym kontekście uwierzmy słowom Chopina, który pojednany z Bogiem, przed śmiercią całuje krzyż i wypowiada te znamienite słowa: „Oto teraz jestem u źródeł szczęścia”.

Drodzy Czciciele Maryi!

Zauważmy, że Ewangelia znaczy tyle, co dobra nowina, radosne przesłanie, bo „zwiastuje nam radość wielką” – jak śpiewali aniołowie i dotyczy nie tylko Betlejem, ale całej historii zbawienia. Na początku Ewangelii, przy zwiastowaniu Najświętsza Maryja Panna jest pełna radości, ponieważ Bóg uczynił Jej osobiście wielkie rzeczy, ale również okazał moc swego ramienia wobec całego narodu i świata. Przy nawiedzeniu Elżbieta pozdrowiła Ją i nazwała błogostawioną. Wtedy Maryja wypowiedziała hymn uwielbienia i dziękczynienia:

„Wielbi dusza moja Pana,

I raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia”.

Tę radość zmanifestowała Maryja słowem, może także i gestami, trwając w radosnym uniesieniu wobec miłości Boga. Maryję nazywamy „przyczyną naszej radości”. Potwierdziła ten tytuł postawą w Kanie Galilejskiej, kiedy Jej prośba do Syna uratowała ludzką radość z zawarcia małżeństwa. Dlatego nazywamy Ją: *Pocieszycielką strapionych*. Rozważajmy więc często różańcowe *tajemnice radosne* – jak radzi św. Jan Paweł II, aby „wejść w ostateczne motywacje i w głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej... Maryja prowadzi nas do zrozumienia, w czym leży sekret radości chrześcijańskiej, przypominając, że chrześcijaństwo to przede wszystkim *evangelion*, «dobra nowina», która ma swe centrum w Osobie Chrystusa, jedyne Zbawiciela świata”.

Radość jest darem Ducha Świętego, którego Jezus, po wejściu do chwały Ojca, zesłał na apostołów. Radość nadprzyrodzona jest drugim po miłości darem Ducha (Ga 5, 22) – zajmuje więc wysoką pozycję.

„Radość w Panu jest naszą ostoją” (Ne 8, 10) i tylko ona uniezależnia nas od radości tzw. światowych, których źródła bywają często zatrute moralnym złem. Na audiencji generalnej 6 X 2004 r. Święty Papież mówił, że „prawdziwa radość, o wiele głębsza od zwykłej wesołości, jest wyrazem miłości, która daje pogodę serca i pragnienie dobra ukochanej osoby”. O tym samym mówi niemiecki pedagog XX w. Wilhelm Foerster, pytając: „Co to jest radość – innym radość sprawiać; co jest szczęście – innym szczęście dawać”. Radość chrześcijańska polega więc na przyjmowaniu i przekazywaniu miłosiernej miłości Boga. „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20, 35). „Miłość sama w sobie jest szczęściem i radością. Kto Boga posiada, szczęśliwym jest” (św. Augustyn). Duch Boży sprawia, że możemy zachować radość nawet wtedy, kiedy spadają na nas trudne doświadczenia (Jk 1, 2). Aby tak było,

potrzebujemy ewangelicznej mądrości krzyża, który jest drogą do zmartwychwstania.

Myśl tę podejmuje pieśń religijna: „Jezu, Ty każesz weselić się, chociaż do oczu ciśnie się łza, a więc pragniemy posłuchać Cię, niechże się wola wypełnia Twa. I wśród wesela i wśród cierpienia chcemy Ci nucić pieśń dziękczynienia...”. Zaś Teofil Lenartowicz zauważa paradoksalnie:

„Jeżeli to już znane z życia i z powieści,
Że kto szuka radości znajduje boleści,
To i czemu tej prawdzie nikt nie czyni zadość
I nie szuka boleści, żeby znaleźć radość”.

Wyjaśnieniem tych słów może być fragment papieskiej homilii z Częstochowy – z 19 VI 1983 r. „Ewangelia jest radością trudu – i jest równocześnie trudem radości, trudem zbawienia”. Życmy sobie tej trudnej drogi ewangelicznej radości. „Radość jest osią naszego życia religijnego. Człowiek wierzący, pełen radości, jest jak słońce dla swojej wspólnoty... Radość jest najpewniejszym sposobem głoszenia Chrystusa światu – mawiała błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty. Natomiast inna Teresa, święta z Avila: Bardziej boję się niezadowolonej zakonnicy niż całego zastępu demonów”. Cieszymy się i dziękujemy Bogu za to, że nas wezwał do życia we wspólnocie maryjnej, przy tak skutecznym środku oddziaływania, jakim jest znak szczególnej bliskości i opieki Matki Bożej – Cudowny Medalik. Na jego rewersie jest krzyż, litera M i dwa serca... Wpatrujemy się w te znaki – symbole, kontemplujemy je, aby nasze myśli i serca kierować ku niebu, a kto patrzy w niebo, ten otrzymuje skrzydła. Uskrzydłony, radosny człowiek jest pełen entuzjazmu w działaniu. „Dlatego mimo trudności i problemów powinniśmy być pełni świętego optymizmu” (Jan Paweł II – Anioł Pański, 14 XII 1997 r.). Ojciec

Święty mówiąc o radości, która jest stałą cechą Jej Serca, a więc cnotą, zachęca nas: „Lud chrześcijański, wzywając Maryję jako Przyczynę naszej radości, odkrywa w Niej zdolność przekazywania radości, która płynie z nadziei, nawet pośród różnych doświadczeń życiowych, i prowadzi tych, którzy Jej zawierzyli, do radości wiecznych”. Do zawierzenia wzywała Maryja podczas objawienia Cudownego Medalika: „Wszyscy, którzy go nosić będą, otrzymają wiele łask. Tych, którzy mi ufają, otoczę szczególną opieką”.

Każdy człowiek włączony w jakiś ruch (stowarzyszenie, grupę parafialną) staje się apostołem i świadkiem Chrystusa. Świat, a zwłaszcza Europa, która na naszych oczach odnosi się z pogardą do wartości ewangelicznych, staje się coraz bardziej smutna. Rośnie pokolenie ludzi smutnych, ponurych i zniechęconych. Jest pewnikiem jakby matematycznym, że spadek pobożności i religijności powoduje wzrost pesymizmu, czego dowodem są też samobójstwa. Smutek może się udzielać i ludziom wierzącym. O tym zagrożeniu mówiła swoim siostrom błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty: „Musimy się zawsze uśmiechać, być nosicielami radości. Ta, która daje z radością, jest tą, która daje więcej, a Bóg kocha tych, którzy dają z uśmiechem na ustach. Ta, która jest pełna radości głosi kazanie także wtedy, gdy milczy. Radość Pańska jest naszą siłą...”. „Chrześcijanin nie ma żadnego powodu, aby być smutny, a ma wiele, aby być radosnym” (św. Ignacy).

Jest to wezwanie dla każdego wierzącego, a zwłaszcza dla apostoła maryjnego. Odrzućmy od siebie niepotrzebne lęki i niepokoje. W jednym z czterech listów więziennych św. Paweł pisze: „Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się” (Flp 1, 4). Jesteśmy dziećmi tej ziemi i również na nas może mieć wpływ pesymizm, ponure, szokujące programy w różnych środkach masowego przekazu, a przecież Pan Bóg

ma więcej niż rozdał – mówi ludowe przysłowie, zaś dziecięca piosenka (Arki) budzi ufność i w dorosłych: „Nie boję się, choć ciemno jest, Ojciec za rękę prowadzi mnie, (...) Kto się nawróci, ten się nie smuci”. „Niech Maryja prowadzi nas za rękę do swojego boskiego Syna” (Benedykt XVI).

Z ufnością w Opatrzność Bożą i opiekę Niepokalanej idźmy z odwagą i entuzjazmem w nasze dalsze życie oraz działalność apostolską w Stowarzyszeniu Cudownego Medalika. Wpatrując się w głębie symboli wyrytych na tym szczególnym znaku, chcemy, aby nasze dłonie były otwarte, gotowe do pracy i współpracy w szerzeniu kultu Matki naszego Zbawiciela i Matki naszej. Ona jest tarczą przeciw złu, jest twierdzą obronną przed atakami różnego rodzaju ateizmów, liberalizmów i masonerii. Maryja broni nas przed terrorystami moralnymi, a nabożeństwo do Niej „urатује Kościół, ale też świat, i nas samych” – jak powiedział kilka tygodni przed śmiercią św. Jan Paweł II.

Adhortacja papieża Franciszka o *Radości Ewangelii* rozbrzmiewa radością i optymizmem, jak napisał jeden z internautów. Dbajmy o to, by nasze życie chrześcijańskie, nasza przynależność i praca w AMM były znaczone radością i entuzjazmem. Chociaż lat nam przybywa a sił często ubywa – to nie powinno ubywać radości ducha. Dla chrześcijanina jest ona obowiązkiem – przypomina św. Augustyn. Radość jest sercem duszy; oświecła tego, kto ją ma i ogrzewa wszystkich, na których padają jej promienie (św. Jan od Krzyża). Podobno pogodni żyją dłużej, a w każdym razie nie zatrują życia sobie i drugim. Dlatego zadawajmy kłam niemądrym powiedzeniu, że „starość Panu Bogu się nie udała”. Już Seneka zauważył, że ludzie są jak dobre wino; stare jest lepsze. Radość naszą wnośmy w grupy parafialne i wspólnoty AMM.

Będzie to najlepsza zachęta do wzmacniania i powiększania naszych szeregów.

Nowi święci: Jan XXIII i Jan Paweł II niech będą dla nas latarniami i w tym względzie, żeby mieć poczucie humoru i nie traktować siebie zbyt poważnie. Jan XXIII zwierzył się kiedyś: „Powiedziano mi, że jestem pokorny, ponieważ nie chciałem korzystać z *sedia gestatoria* (przenośny tron papiecki). Tymczasem ja wcale nie jestem pokorny. Jestem gruby i boję się, że po prostu spadnę”. Kiedyś dziennikarze zapytali go, ile osób pracuje w Watykanie? Odpowiedział – „Myślę, że połowa”. O Janie Pawle II poznałem niedawno opowiadanie związane z ks. Malińskim, który w Watykanie odwiedził papieża. Podano obiad – gość dostał kurczaka, a gospodarz rybę. „Dlaczego ja jem kurczaka” – zapytał ks. Maliński. „Bo kurczak jest tańszy” – miał powiedzieć papież. Kiedy ciężko chorował, siostry zakonne powiedziały: „Martwimy się o waszą świętobliwość”. W odpowiedzi usłyszały od papieża: „Ja też martwię się o swoją świętobliwość”. Tych opowieści jest całe mnóstwo, umiejmy je odnosić i do swojego życia. Kiedy np. zaczyna nam szwankować zdrowie, to pamiętajmy słowa św. Wincentego a Paulo, że jesteśmy wtedy większym, duchowym skarbem. Nie tylko skarbem Kościoła, Apostolatu Maryjnego, ale i rodziny.

„Masz znacznie słabszą pamięć – powiedział jeden z braci do starego zakonnika. Wiem – odpowiedział starzec – i bardzo na tym korzystam; często cieszę się jakby pierwszy raz z tego, z czego się już wcześniej ucieszyłem”.

Na zakończenie razem z papieżem Franciszkiem prosimy Boga za przyczyną Maryi – słowami modlitwy kończącej adhortację o radości ewangelicznej:

„Dziewico i Matko, Maryjo,
Ty, któraś pod tchnieniem Ducha
Przyjęła Słowo życia
w głębi Twojej pokornej wiary...
Ty, napętniona obecnością Chrystusa,
zaniostaś radość Janowi Chrzczicielowi
i sprawiłaś, że rozradował się w łonie swej matki...
Ty, któraś stała wytrwale pod Krzyżem
z niewzruszoną wiarą
i otrzymałaś radosną nowinę zmartwychwstania,
któraś zgromadziła uczniów w oczekiwaniu
na Ducha Świętego,
by narodził się ewangelizujący Kościół.
Wyproś nam nowy zapach...
Daj odwagę szukać nowych dróg,
aby dotarł do wszystkich
dar piękna, które nie zaniknie...
aby radość Ewangelii
dotarła aż po krańce ziemi...
Matko żywej Ewangelii,
źródło radości dla maluczkich,
módl się za nami.
Amen, Alleluja!”



KANIE – 2014

Streszczenie konferencji ks. prof. Waldemara Rakocego CM

Celem cyklu konferencji była nauka korzystania z Pisma Świętego, poznanie relacji człowieka z Bogiem w Starym i Nowym Testamencie, poznanie struktury wybranych perykop biblijnych, a także sposobu, w jaki Maryja wsłuchiwała się w słowo Boże i jak wypełniała wolę Bożą.

CZWARTEK, 14 SIERPNIA: Maryja wsłuchująca się w słowo Boże

W ciągu swego życia Matka Boża odczuwała – jak każdy człowiek – ból, głód, lęk; cierpiała. Podlegała wielu ograniczeniom. Ale Jej wola była całkowicie poddana woli Boga. Choć nie miała pełnego poznania, zawsze wybierała to, co dobre. Nie czytała osobiście Pisma Świętego, gdyż nie było ono powszechnie dostępne. Pisane na papirusie czy pergaminie księgi, dostępne były jedynie w świątyni. Ale i synagoga w Nazarecie nie miała wszystkich ksiąg Starego Testamentu. Mimo to Maryja uważnie wsłuchiwała się w słowo Boże czytane w świątyni. Wolę Bożą odczytywała bezpośrednio każdego dnia i wypełniała ją do końca (por. Zwiastowanie i Ukrzyżowanie); świadczą o Jej postawie: św. Marek 3, 21 i 3, 31 oraz św. Łukasz 2, 46.

Cechowała Ją pełna uległość woli Boga. Rozumem wniknęła w Tajemnicę Syna, a On swą łaską wzmocnił Ją na tyle, że przyjęła wolę Bożą i ją wypełniła.

NAUKA. Możemy nie rozumieć Pisma i nie zrozumiemy go do końca, ale naszym zadaniem jest wypełnić wolę Bożą. Poznawanie tej woli daje nam motywację do jej wypełnienia.

Maryja w chwale nieba nie rozważa Pism, bo znajduje się w chwale Trójcy Świętej. Mówi nam o wejściu w trwałe kontakty z Chrystusem, zwłaszcza podczas Eucharystii. Słowo pro-

wadzi nas do Chrystusa. Starotestamentowi rabini doceniali wartość Tory (Pięcioksięgu); uważali, że od niej ważniejsze są tylko dzieci i człowiek. Wówczas celem Pisma dla pierwszych chrześcijan było prowadzić innych do Chrystusa. Dziś – realizacja tego, co przeczytaliśmy w Piśmie Świętym. Słowo ożywia w nas miłość. Kto zrozumiał Pismo, miłuje Chrystusa, miłuje Boga.

PIĄTEK, 15 SIERPNIA

I. Relacje człowieka z Bogiem na przykładzie przejścia ze Starego Testamentu do Nowego Przymierza

Już w Starym Testamencie znane były ludziom Boże przykazania, jednak wskutek grzechu pierworodnego, którym byli i są oni dotknięci, a także z powodu własnej pychy czy też zaniechania modlitwy, wielu dopuszczało się nieposłuszeństwa wobec prawa Bożego. Św. Paweł uświadamiał mieszkańcom Koryntu, jak bardzo obrażają Boga, dopuszczając się takich grzechów głównych, jak kazirodztwo, bałwochwalstwo, cudzołóstwo (*pornea*). Pouczał, a nie zmuszał młodych, bo zaledwie od 4 lat – chrześcijan, że tak postępować nie wolno i prosił, by starali się żyć godnie, w łączności z Chrystusem (por. Kor 5). Zachęcał ich do wytrwania w łasce. Zjednoczenie z Chrystusem jest tu przedstawione jako **jedność nabyta**. Dzięki Ofierze Syna Bożego, zostali wprowadzeni w Jego życie i nie mogą niszczyć świątyni Ducha Świętego; nie da się pogodzić nierządu z łaską Pana. Zostali nabyci drogocenną Krwią Chrystusa, dlatego winni chwalić Boga w swoim ciełe (Kor 6, 14-20). Apostołowi chodziło o wzbudzenie w koryntianach świadomości chrześcijańskiej, uświadomienie im godności chrześcijańskiej.

REASUMUJĄC. Zastosowanie pastoralno-wychowawcze Pawła sprowadza się do życia zgodnie z wolą Bożą. Dotyka głębi chrześcijańskiego życia (bez ograniczenia rozkazami); przeko-

nywał a nie przymuszał (rozkazy daje się sługom). Mówił: „Nie jesteście sługami, lecz ludźmi wolnymi”. Jako argument dopełniający tylko jeden raz odwołał się do przykazań Bożych. Zweryfikował życie chrześcijańskie, mówiąc: **„Pozwólcie działać w sobie Duchowi Świętemu”**.

Nowy Testament ożywia miłością przykazania Starego Testamentu. Na przestrzeganiu przykazania miłości polega radykalizm Ewangelii. Prowadzi to do radosnego przeżywania chrześcijaństwa. W innym przypadku Ewangelia jest brzemieniem nie do udźwignięcia. Gdy postrzegamy ją jako nakazującą jedynie przestrzeganie przykazań, Bóg jawi się nam w roli Sędziego; kieruje nami lęk przed karą, rodzi się dystans, unikamy ludzi, którzy nas drażnią, odsuwamy się od spowiedzi i pojednania. Jeśli natomiast widzimy w Bogu – Ojca, cierpimy, szukamy kontaktu z Nim. I tak trzeba czynić. Jezus nauczył nas wołać: „Abba – Ojciec nasz”. Wprowadził nas w zażyłą relację z Bogiem. To było nie do pomyślenia dla Żydów, bo wzięte z życia. Współcześnie nasze myślenie opiera się na starotestamentowym w tej mierze, że nie kwestionujemy przykazań, ale zachowując je, **staramy się wspiąć na wyższy poziom życia chrześcijańskiego, dążymy do pójścia drogą miłości.**

* * * * *

II. Na ile budowa tekstu pozwala zrozumieć treść Nowego i Starego Testamentu? Warsztaty biblijne. Analiza Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 11, 1-10)

Dialog ks. prof. W. Rakocgo ze słuchaczami:

– *Co chciał powiedzieć św. Paweł? O czym jest tekst?*

– Odpowiedzi: o odrzuceniu Izraela, o łasce, o wybraniu, o za-twardziałości serc.

– *Jaka jest struktura tekstu?* – Kryterium nie treściowe. Przywołanie wydarzeń z przeszłości, które mają miejsce dziś. Przeszłość – wersy 2-4; dwa tematy: niewierność w. 2-3; wiarna reszta w. 4. Teraźniejszość – wersy 5-10; dwa tematy: wiarna reszta w. 5-6; niewierność Izraela w. 7-10.

– *Który temat jest dominujący?* – Decyduje o tym większa ilość wersów, a więc: w. 7-10 – Niewierność Izraela. Przy takiej strukturze peryferie wyznaczają temat.

W podobny sposób wykładowca analizował rozdz. IX-X-XI Listu do Rzymian, traktujący o niewierności Izraela oraz Dzieje Apostolskie (Dz 12, 1-24) – o prześladowaniu Kościoła; dominującej interwencji Boga, uwolnieniu Piotra i triumfie słowa Bożego (w. 24 – główna myśl tekstu). Następnie dokonał analizy perykopy z Księgi Judyty ze Starego Testamentu. Wszystkie poczynania były zilustrowane wykresem. Ks. Profesor udowodnił, że poznanie struktury danego tekstu, pozwala na pełniejsze zrozumienie zawartego w nim przesłania.

Głosy w dyskusji dotyczyły trudności w przekazywaniu wiary w różnych środowiskach, zniechęceniu postawami bliźnich. **Ks. T. Lubelski** radził, aby pójść za pięknem nauki Chrystusa i dążyć ze spokojem do uświęcania innych. Za wzór stawiał mistyków trwających w zjednoczeniu z Bogiem i dokonujących małych czynów mających wielką wartość np. św. siostra Faustyna. Do trwania w dobrym, do ufności Bogu zachęcała jedna z uczestniczek dyskusji; świadectwo własnego życia złożyła **ap. Renata Piosek**, która również przedstawiła wartość lektury książek katolickich; o postawie świętych mówiła i zachęcała do modlitwy o miłość wlaną i o mądrość **ap. Joanna Raczyńska**. Przykład roztropnego postępowania śp. ks. T. Herrmanna z ap. maryjną żyjącą w związku niesakramentalnym przytoczyła **ap. Maria Górską**. **Ks. prof. W. Rakocy** radził, by we wszystkich sprawach błagać o pomoc Du-

cha Świętego – Pan udzieli Ducha do realizacji woli Bożej (por. Księga Ezechiela). Sama świadomość tego może pomóc w rozwiązywaniu wszelkich problemów. W dyskusji poruszono także sprawę zapotrzebowania na zorganizowanie Szkoły Słowa Bożego w Warszawie przy ul. Radnej 14.

Opracowała: Zofia Miernik, sekretarz Rady Krajowej AMM

& & &

PIERWSZY ŚWIATOWY ZJAZD STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA Rzym, 3-10 listopada 2014 r.



SPRAWOZDANIE

UCZESTNICY: Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia – ks. Jacek Wachowiak; Moderator Krajowy – Ewa Pruska-Zajdel; członek Rady Krajowej – Małgorzata Daszczyszak; Radna Krajowa – s. Katarzyna Skupień.

MIEJSCE SPOTKANIA: Dom Maryi Niepokalanej Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo przy via Ezio 28 w Rzymie.

3 LISTOPADA, PONIEDZIAŁEK

Zakwaterowanie i zarejestrowanie w miejscu spotkania. Liczba uczestników Kongresu: 88, w tym: członkowie Rady Generalnej Stowarzyszenia – Ojciec Generał ks. G. Gregory Gay; odpowiedzialny za Stowarzyszenie – o. Carl Pieber CM; Radna Generalna Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia – s. Iliana Suarez; Sekretarz i Skarbnik Stowarzyszenia – s. Karolina Flores Moreno SM; Radna Generalna Stowarzyszenia – Olimpia Freire de Almeida i Radny Generalny – Julio Adolfo Castellanos.

Uczestnicy reprezentowali 30 krajów: Argentyna, Australia, Austria, Brazylia, Chile, Kolumbia, Kuba, Ekwador, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Gwatemala, Haiti, Honduras, Irlandia, Włochy, Meksyk, Nikaragua, Nigeria, Panama, Peru, Polska, Portugalia, Porto Rico, Rep. Dominikana, Tajlandia, Stany Zjednoczone – Missouri i Filadelfia, Wenezuela. Niestety, nie było reprezentacji z Francji.

Wieczorem, po kolacji: nabożeństwo różańcowe w kilku językach w kaplicy Sióstr Miłosierdzia na miejscu.

4 LISTOPADA, WTOREK

Po śniadaniu, również w kaplicy sióstr, odbyła się uroczysta Eucharystia, otwierająca Pierwszy Kongres Stowarzyszenia Cudownego Medalika, której przewodniczył odpowiedzialny

za Stowarzyszenie o. Carl Pieber CM. Następnie, już w sali konferencyjnej, słowo powitania skierował do uczestników O. Generał G. Gregory Gay CM, po czym nastąpiła prezentacja poszczególnych ekip uczestników.

Po południu, zaproszony do nas z Ameryki Płd. bp Alfonso Cabeza CM, wygłosił konferencję na temat: *Wkład Stowarzyszenia Cudownego Medalika w nową ewangelizację*.

Niewiele czasu pozostało na pracę w grupach, by zebrać reakcje na usłyszane słowo. W odpowiedzi wyraziliśmy konieczność, jako członkowie Stowarzyszenia Maryjnego iż powinniśmy wpłynąć na umocnienie pobożności Maryjnej w świecie a w ten sposób pomóc Kościołowi w ewangelizacji. Biskup przypomniał, że to właśnie krystalizacja objawienia spowodowała uformowanie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, ogłoszonym przez Piusa IX w 1854 r. Podkreślił, że po objawieniu dzieją się cuda. Obecność Maryi sprawia, że katolicy chcą żyć lepiej. Ówczesny Generał „kanalizuje” pobożność Maryjną. Stowarzyszenie ma być oparte o wincen tyńskie Zgromadzenia Zakonne, ale zasadniczą rolę ma odegrać w nim laikat. W drugiej części konferencji bp Cabeza nawiązał do czasów współczesnych. Dał przykład bł. Matki Teresy z Kalkuty, która wszędzie rozdawała medaliki. Mówiła: „Ta, która urodziła się u stóp krzyża, jest naszą Matką!” Mamy rozdawać ten ubogi środek pobożności zwłaszcza ubogim, grzesznikom, młodym... Bez przerwy trwać w powierzonej misji i integrować się z parafią, inaczej stajemy się nomadami bez korzenia.

Tego dnia, po kolacji, odbyła się prezentacja kandydatów do Rady Generalnej. Zaproponowano 12 kandydatów, których wypowiedzi mieliśmy okazję usłyszeć i ocenić.

5 LISTOPADA, ŚRODA

Dzień rozpoczęła Eucharystia, koncelebrowana przez 20 kapłanów Zgromadzenia Misji, uczestników Kongresu, której przewodniczył bp Alfonso Cabeza. Pieśni, czytania, psalm responsoryjny i modlitwę wiernych przygotowali reprezentanci Słowenii i Polski. Po śniadaniu wszyscy udaliśmy się na Plac św. Piotra, gdzie mieliśmy radość spotkania Ojca Świętego Franciszka, z racji środowej audiencji. Po powrocie i obiedzie, spotkanie poprowadziła, zaproszona ze Stanów Zjednoczonych P. Lizanne Margerity Pando. Opracowany multimedialnie temat o *Propagowaniu pobożności Matki Bożej od Cudownego Medalika* wzbudził impuls zastosowania najnowocześniejszych środków przekazu przesłania. Matka Boża i Cudowny Medalik są w przestrzeni Internetu! Pięknie opracowana strona WEB Stowarzyszenia, może docierać do każdego. W 2008 r. zaznaczyło się na niej 1.200 tys. obserwatorów. Wizję kontaktu z Bogiem przez Maryję obrazowała nitka, łącząca wszystkie krzesła na sali konferencyjnej. Przez Facebook może płynąć modlitwa w różnych intencjach i językach. Na Twitterze można umieścić konferencje, intencje, prośby, pytania, świadectwa cudów, zdjęcia itp. a celem – propagowanie przesłania Niepokalanej i Jej mocy.

Lizanne zachęciła nas, by odważnie przekazywać historię Cudownego Medalika, która jest bardzo piękna i angażująca słuchaczy. Prosiła, by jednak pozostać zawsze przy jednej wizji Maryi Niepokalanej z medalika, mimo że w danym kraju dominuje inne wyobrażenie Maryi.

Po krótkiej przerwie poprzez pracę w grupach mieliśmy okazję wymienić zdania nt. zastosowania tych nowych twórczych propozycji oraz podać inne sposoby rozprzestrzeniania orędzia Maryi. Na plenarnym podsumowaniu nasza „francuska” grupa, wyraziła konieczność znalezienia równowagi mię-

dzy zastosowaniem nowoczesnych środków przekazu a osobistym spotkaniem z odbiorcą przestania i Cudownego Medalika.

Wieczór zakończył się wspólną modlitwą nieszpórów w kaplicy sióstr.

6 LISTOPADA, CZWARTEK

Po rannej Eucharystii, z liturgią w języku portugalskim, O. Generał G. Gregory Gay CM nawiązał do zakończonego Synodu Biskupów nt. Rodziny. Następnie nadmienił, że jako Rodzina Wincentyńska też mamy zadanie. Trzeba nam podjąć nową formę pastoralną: ewangelizowanie rodzin, z którymi jest kontakt. Mamy być twórczy i pomysłowi w niesieniu pomocy. Dyrektywy odnośnie komunikacji z rodzinami są na stronie WEB w pięciu językach, również ukraińskim. Ojciec Generał poinformował, że w 2015 r. w Filadelfii (USA), odbędzie się Kongres o Rodzinie, jako kontynuacja synodu, na który ma przybyć Ojciec Święty Franciszek.

Twórcza praca w grupach miała dać odpowiedź: „Jak Stowarzyszenie Cudownego Medalika uczestniczy dziś w ewangelizacji rodziny”. Dzięki wysłuchaniu kilku wybranych odpowiedzi na plenarnym posiedzeniu, można się było ubogacić pomysłowością Stowarzyszenia.

Po południu, odbył się „panel” na temat, jak pozyskać nowych członków, zwłaszcza młodych do Stowarzyszenia. Z naszej strony wystąpiliśmy z propozycją „Szkoły Biblijnej”, która u nas rozpoczęła formację z aprobatą. Młodzi, zagubieni, szukają autorytetu, więc próbujemy im odpowiedzieć ten Najwyższy.

Podsumowaniem dnia był pogodny wieczór bogaty w pieśni i tańce narodów, prezentowane przez poszczególne grupy uczestników Kongresu. Mieliśmy radość ukazać piękno i zaangażowanie naszego Apostolatu w Polsce, poczynając od jubileuszowej ekspozycji naszej parafii pw. Matki Bożej od

Cudownego Medalika w Zakopanem-Olczy. Nasze wystąpienie zakończyliśmy pieśnią *Czarna Madonna*, której refren bez problemu podjęli wszyscy w swoich językach.

7 LISTOPADA, PIĄTEK

Po modlitwie Jutrzni w grupach językowych i śniadaniu, uczestnicy przeszli do sali konferencyjnej, gdzie wysłuchali konferencji o. Felixa Alvarez CM z Hiszpanii nt. *Nowa wiosna dla Stowarzyszenia Cudownego Medalika*.

O. Felix podkreślił nadzwyczajność naszego spotkania, byśmy zrozumieli jego cel i poczuli się jak apostołowie z Maryją w Wieczerniku. Byśmy, obdarowani Duchem Świętym mimo różnych języków, stanowili jedno w duchu chrześcijańskim i wincentyńskim. Dojrzeliby wizję profetyczną obecności Maryi. Stąd, umocnieni, mamy iść na krańce ziemi i głosić Dobrą Nowinę we własnym języku. Iść odważnie i pokazać, że Stowarzyszenie żyje! Poprzez głoszenie orędzia Maryi, możemy tak wielu ludzi poruszyć dla tworzenia dobra. Przypomniał słowa z adhortacji Ojca Świętego *Evangelii Gaudium* (p. 4), że każdy chrześcijanin jest narzędziem Boga, co wymaga od nas, członków Rodziny Wincentyńskiej, rezygnacji z siebie. Służyć Miłosierdziu całym sercem, bez reklamy. To nie struktury, ale głoszenie Ewangelii Jezusa Chrystusa z pobożnością Maryjną ma nas charakteryzować. A jest to:

- * głęboka solidarność chrześcijańska,
- * harmonijne życie z charyzmą Stowarzyszenia Cudownego Medalika,
- * w nowości chrztu mamy wspólną godność dziecka Bożego,
- * dla laikatu: stała, wierna orientacja na Chrystusa,
- * wysłani przez Boga, by humanizować wszystkich ludzi,

- * szczególne wyzwanie: lojalna współpraca z wszystkimi gałęziami Rodziny Wincentyńskiej poprzez stale ożywiane zadania Stowarzyszenia,
- * wizyty po domach z modlitwą, przestaniem Maryi i medalikiem.

Praca w grupach polegała na dzieleniu się sposobami przekazywania orędzia Maryi w danym kraju, którymi następnie, na spotkaniu plenarnym, można było się ubogacić. Po przerwie na kawę, O. Generał G. Gregory Gay CM, wyznaczył spośród obecnych na sali, Komisję Syntezy a następnie omówił kwestie związane ze *Statutem*. Zachęcił do ich zatwierdzania kraje, które jeszcze tego nie uczyniły i przedstawił warunki. Zabrała również głos s. Karolina Flores SM, Sekretarz i Skarbnik Stowarzyszenia. Podkreślono, by czytając *Statut* mieć na uwadze jego międzynarodowość. Na pytanie, że brakuje w nim punktów, które mogłyby realizować dany kraj, O. Generał odpowiedział, że można włączyć taką propozycję do *Statutu krajowego* a następnie podać do zatwierdzenia Radzie Generalnej Stowarzyszenia. Wyjaśniono również kwestię odpowiedzialności poszczególnych Radnych Generalnych świeckich i tak np. Olimpia Freire de Almeida, z Portugalii, jest odpowiedzialna za całe Stowarzyszenie Cudownego Medalika, ale ułatwia kontakt z Europą i Afryką, natomiast Julio Adolfo Castellanos, również odpowiedzialny za całe Stowarzyszenie, ułatwia kontakt z Ameryką Łacińską. Po tej wiadomości, zaproponowano, by było więcej reprezentantów w Radzie Generalnej. Wtedy głos zabrał o. Carl Pieber CM, Dyrektor Stowarzyszenia i wyjaśnił, że trudno byłoby utrzymać bardzo liczną Radę Generalną, którą finansuje Stowarzyszenie. Ostatecznie podsumował, iż nie jest istotne, kto tu siedzi, lecz to, że modlimy się i niesiemy medalik. Dowiedzieliśmy się też, że są kraje, w których nie ma Dyrektora Krajowego, w których nie

ma jeszcze grup lub zaczynają się tworzyć. Na zakończenie Ojciec Generał zaprosił nas na Eucharystię na godz. 17.00 do kościoła św. Andrzeja della Fratte i wytłumaczył dojazd.

Do kościoła pojechaliśmy metrem już po obiedzie, by nacieszyć się miejscem spotkania Maryi z nawróconym Żydem Alfonsem Ratisbonne. Odkryliśmy tu też obecność św. Maksymiliana Marii Kolbego, który ma tu swoje popiersie przypominające jego prymicyjną Mszę Świętą (19 IV 1918 r.).

8 LISTOPADA, SOBOTA

Dzień rozpoczęła Eucharystia z liturgią w języku hiszpańskim. Następnie, po śniadaniu, udaliśmy się do sali konferencyjnej, skąd rozesłano nas do grup językowych, by zastanowić się nad kierunkami działania, które pomogą nam pracować w Stowarzyszeniu do następnego Kongresu na szczepu międzynarodowym, krajowym i lokalnym.

Na podsumowaniu plenarnym wybrano do sprawozdania 5 grup językowych: włoską, portugalską, francuską, angielską i hiszpańską.

Z wypowiedzi wynikało, by:

1. linia generalna:

- * zachęcać do jedności duchowej poprzez Eucharystię, gdyż liturgia czytań (słowa Bożego) jest identyczna w całym Kościele;
- * umacniać wiarę w duchu jedności z Ojcem Świętym;
- * pracować ze stroną WEB Stowarzyszenia, Twitter, Facebook zrzeszającą i ubogacającą członków, mamy świadomość siły w Stowarzyszeniu;
- * dynamizować przynależność i informację, by móc siebie oraz innych formować.

2. linia krajowa:

- * tworzyć możliwości dotarcia do jak największej liczby chrześcijan z orędziem Matki Bożej;

- * formować świadomość członków i ich rodzin;
- * tworzyć grupy lokalne, dotrzeć z orędzim do młodych, którzy już tworzą grupy;
- * mieć kontakt z parafią, organizować Niedziele Maryjne;
- * pójść z orędzim Matki Bożej do seminariów duchownych, zgromadzeń;
- * współpracować z gałęziami Rodziny Wincentyńskiej;
- * tworzyć i rozprowadzać broszury, foldery, książki nt. orędzia Matki Bożej od Cudownego Medalika.

3. linia lokalna:

- * być blisko Boga, kochać Maryję i naśladować Ją w służbie drugiemu;
- * formacja permanentna członków;
- * zachęcać, by pójść do ubogich (w zespole);
- * umacniać grupy i iść z przestaniem z radością;
- * znać dobrze przestanie, nie fantazjować (twórcze przykłady świadectw).

Po krótkiej przerwie, w sali konferencyjnej, odbyły się wybory 3 członków świeckich do Rady Generalnej Stowarzyszenia. Po siedmiu tajnych, pełnych napięcia i niepewności głosowaniach, wybrano nową Radę w składzie: 1. Julio Adolfo Castellanos (Amer. Łacińska); 2. Nick Gibboni (Filadelfia, USA); 3. Stefan Strieska (Słowacja).

Wybór Słowaka do Rady ukazał zaufanie delegatów na Kongres, a nas niejako zobowiązał, do większej gorliwości w rozszerzaniu chwały Maryi i Jej orędzia w świecie, zwłaszcza w zsekularyzowanej Europie.

Po obiedzie, mogliśmy skorzystać z wolnego czasu i przy pięknej pogodzie (24°C) przejść się wzdłuż Tybru do Bazyliki Świętego Piotra. W tym czasie pracę podjęła Komisja Syntezy dla Linii Działania.

Wieczorem, s. Iliana Suarez SM z Rady Generalnej, zaproponowała temat do pracy w grupach językowych odnośnie: 1. realizacji „drogi życia dla Stowarzyszenia Cudownego Medalika”; 2. sposobu jej integracji.

Raport z grup miał nastąpić nazajutrz, po śniadaniu.

9 LISTOPADA, NIEDZIELA

Po śniadaniu, w sali konferencyjnej osoby z kilku wyznaczonych grup zaproponowały odnośnie:

1. realizacji „drogi życia”:

- * korzystać z małej metody św. Wincentego;
- * życie na wzór pierwszych chrześcijan;
- * zrozumieć teologiczne przesłanie medalika (żyć duchowością wincentyńską: Ozanam, Rozalia Rendu, Maksymilian Kolbe...);
- * zintegrować słowo Boże z dnia z naszą duchowością przesłania;
- * nasze życie ma być kościelne, Maryjne i wincentyńskie;
- * zauważyć pójście na „peryferie” Ojca Świętego Franciszka;

2. odnośnie integracji „drogi życia”:

- * nowa Rada Generalna ma przemyśleć to, co proponują poszczególne kraje i opracować metodę działania;
- * lub – metodę działania opracowuje ekipa ekspertów, w której może być członek Rady Generalnej;
- * lub – utworzyć sekcje do spraw formacji modlitwy osobistej i wspólnotowej, do spraw propagowania orędzia Matki Bożej, do spraw realizowania ewangelizacji przez Stowarzyszenie.

Po przerwie, ekipa ds. syntezy przedstawiła „Linie Działania” Stowarzyszenia Cudownego Medalika do pracy na sześć lat międzykongresowych. Próbnym dokumentem zawierał: międzynarodowość, sprawy komunikacji, wymiany środków technicznych, wymóg formacji wynikającej z jasnych kryteriów w doktrynie Kościoła, również formacji międzynarodowej.

Oczekiwany jest Cykularz Rady Generalnej Stowarzyszenia, zgodny z Synodem o Rodzinie. Co do Linii Działania w poszczególnych krajach, naczelną sprawą pozostaje rodzina, wdrażanie dojrzałej przynależności do Stowarzyszenia poprzez komunikację, relację, modlitwę. Uwzględniono też formację delegatów przed i po Kongresie.

Ostateczna wersja dokumentu Linii Działania zostanie przesłana na adres delegatów Kongresu w formie książeczki.

Po odczytaniu próbnego dokumentu, z sali padło kilka uwag:

- * we Wstępie dokumentu Linii Działania proponuje się podkreślić, że Niepokalana z Medalikiem jest naszą bronią do walki ze złem;
- * dodać pracę ekumeniczną w Kościele;
- * podkreślić wagę świąt Maryjnych (Irlandia);
- * Medalik jest naszym „dowodem osobistym”;
- * z naszej strony (Polski), padła propozycja, by 27 listopada, obchodzono w Kościele wspomnienie Objawienia Cudownego Medalika.

Po takim podsumowaniu, wszyscy delegaci udali się na Plac św. Piotra, by z Ojcem Świętym Franciszkiem odmówić modlitwę Anioł Pański. Papież nawiązał do niedzielnej liturgii i wspomniął, że 9 listopada 1984 r., 30 lat temu, zburzony został mur berliński. I tu podkreślił wiodącą rolę św. Jana Pawła II. Idąc za tą myślą prosił, byśmy raczej budowali mosty a nie piętrzyli zapór między sobą.

Po obiedzie przewidziano czas wolny, by móc pożegnać się z uczestnikami Kongresu i pięknym Rzymem.

O godz. 17.00 Ojciec Generał G. Gregory Gay CM uroczystą Eucharystią, w koncelebrze kapłanów Zgromadzenia Misji, zakończył Pierwszy Międzynarodowy Kongres Stowarzyszenia Cudownego Medalika.

Opracowała: s. Katarzyna Skupień SM



O. Carl Pieber, Zastępca-Dyrektora Generalnego Stowarzyszenia Cudownego Medalika, w swoim ostatecznym podsumowaniu pisze: „Pierwsze Zgromadzenie Ogólne Stowarzyszenia Cudownego Medalika w dniu 9 listopada 2014 r. zakończyło się w późnych godzinach popołudniowych Mszą Świętą celebrowaną przez Dyrektora Generalnego ks. G. Gregory Gaya CM. Trzy-

dzieści jeden narodów wysłało prawie stu delegatów z każdego kontynentu na świecie by dzielić się, odnawiać i celebrować wielką miłość Boga do nas, przez miłość naszej Matki Maryi Niepokalanej.

Ci ludzie Maryi, zebrani zgodnie z kanonicznie zatwierdzonym 2010 r. statutem, spotykali się przez siedem dni, aby się modlić, słuchać i odpowiedzieć na wezwanie Kościoła, i wzmocnić jego rolę w nowej ewangelizacji.

W grupach językowych i sesjach plenarnych, Stowarzyszenie słuchało nowych metod propagowania oddania się i miłości do Maryi, która zawsze wyraża się miłością Boga przez innych, z innymi oraz w innych osobach ludzkich. Wnosząc medal i miłość Maryi do domów ludzi opuszczonych, zwłaszcza w więzieniu i chorych oraz prosząc ich, aby do nas dołączyli, Stowarzyszenie odzwierciedla w sobie odpowiedź na wezwanie Jezusa do miłości bliźniego.

Zgromadzenie zakończyło się jednomyślną zgodą na proponowane kierunki działań dla międzynarodowego, krajowego i lokalnego Stowarzyszenia. Mimo, że tłumaczenia końcowego dokumentu nie zostały zakończone, to przystępujemy do wprowadzania tych nowych kierunków działań.

Ten prosty początek przekazuje część ogólnego sukcesu, który został osiągnięty.

«Medal Cudowny jest wielką siłą i ewangelizacyjną transformacją dla wszystkich, którzy go noszą z wiarą. To wezwanie «przyjść do stóp ołtarza», aby otrzymać obfitość łask Bożych za pośrednictwem Maryi, umacnia nas do głoszenia Ewangelii w świecie głodnym sprawiedliwości i miłosierdzia...».

PS. Z powodu awarii komputera dokumenty Zgromadzenia będą opóźnione o kilka dni. Linie działania zaś czekają na oficjalne tłumaczenia. Do materiałów z Kongresu, będziemy wracać w kolejnych numerach „Biuletynu”.

*Opracowała na podstawie wiadomości z Internetu:
Małgorzata Daszczyszak*



RZYMSKIE ŚWIADECTWO

Jako członek polskiej delegacji po raz trzeci brałam udział w Międzynarodowym Kongresie AMM. I tym razem, podobnie jak w roku 2005, Kongres odbył się w Rzymie, a my znowu zamieszkaliśmy w Domu Sióstr Miłosierdzia przy via Ezio 28. O obradach AMM i pobycie w Domu Sióstr pisali moi poprzednicy: ks. Dyrektor, s. Katarzyna SM oraz członek Rady Krajowej Apostolatu Maryjnego, moja najbliższa współpracownica – Małgorzata Daszczyszak. Wszyscy sumiennie uczestniczyliśmy w obradach i modlitwach. Byliśmy na audiencji generalnej u papieża Franciszka, która odbyła się na Placu św. Piotra. Tak wielu było uczestników audiencji, że

nie zmieściliby się w Auli Papieskiej. Uczestniczyliśmy także w niedzielę w modlitwie na Anioł Pański. Modliliśmy się u grobu św. Jana Pawła II. Wszystkie trzy (s. Katarzyna, Małgorzata i ja) zdobyłyśmy Kopułę Watykanu! To nic nadzwyczajnego, że z takim zapalem chłonęłyśmy rzymskie klimaty. Dla mnie był to czas wielkiego doświadczenia opieki Niepokalanej Cudownego Medalika, z którym nigdy się nie rozstaję. Otóż – zaraz na drugi dzień po przyjeździe, w hallu domu przy via Ezio, ustępując miejsca szykującym się do wyjścia uczestnikom Kongresu, spadłam z dwóch stopni schodów prowadzących w bok do recepcji. Runęłam tyłem w dół. Uderzyłam głową w ścianę lub podłogę. Ciasne przejście spowodowało, że lewa noga złożyła się we dwoje w kolanie tak dokładnie, aż usiłujący mnie podnieść ks. Dyrektor zawołał: Pani Ewo, a gdzie druga noga! W takiej sytuacji, przy takim upadku, mogłam doznać złamań kości wielu kończyn, żeber, wybicia barku, urazu czaszki itp. Chyba najgorszą opcją byłoby złamanie stawu biodrowego, na którym skupił się cały impet upadku. Nie mogłam wstać od razu – najpierw musiałam trochę ochłonać, potem chciałam się przekonać, czy mogę się poruszać, czy nie ma złamań. Głowa nie boli. Nogi w biodrach poruszają się normalnie. Ręce i nogi całe. Najgorzej było z kolaniem, ale i ono rozruszało się. Tylko z boku miałam na nim potężny siniak. Problem tkwił w biodrach. Trzeba też wziąć pod uwagę moje gabaryty. Jedno popołudnie przeleżałam na rozkaz naszego Dyrektora, ale na drugi dzień ruszyłam w świat, co prawda na środkach znieczulających. W takim stanie, po koszmarnych nocach, zaliczyłam wszystkie rzymskie dni. Jako zwieńczenie – wyprawę na Kopułę Watykanu. Do pewnego miejsca wjechałyśmy windą, potem razem z siostrą Katarzyną, która na Schodach Hiszpańskich zwichnęła nogę w kostce, postanowiłyśmy iść do

końca, na sam szczyt. Kilkaset stopni! Po tygodniu pobytu w Rzymie, po powrocie do Polski, zrobiłam prześwietlenie najbardziej obolałego kręgosłupa lędźwiowego i miednicy. Zdjęcie wykazało uraz kręgosłupa: kompresyjne złamanie trzonu kręgu L2, złamanie blaszki granicznej górnej trzonu kręgu L3. Lekarz zalecił leżenie, gorset, środki znieczulające, potem rehabilitacja, ale dopiero pod koniec stycznia!

Niepokalana Cudownego Medalika, Pośredniczko łask, wiem, Twojej opiece zawdzięczam, że to tylko tyle, a mogło się zdarzyć, że na obcej ziemi wyląduję w szpitalu i wrócę do domu w gipsie. *Wszystko z Niepokalaną!*

Ewa Pruska-Zajdel, Moderator Krajowy

& & &

**AMM – CENTRUM
STOWARZYSZENIA
CUDOWNEGO MEDALIKA**
www.radna14.pl



INTRYGUJĄCE PYTANIE: Co łączy zakonnicę żyjącą w XIX wieku, ks. Jana Twardowskiego i 9 tys. Polaków?

W tygodniku katolickim „Niedziela”, nr 40 z dnia 5 X 2014 ukazał się artykuł ks. Dyrektora Jacka Wachowia-ka o Cudownym Medaliku i Stowarzy-szeniu Cudownego Medalika, zatytu-łowany: *Dla tych, którzy nie mają cza-su*. Do skromnej współpracy nad te-

matem ks. Dyrektor zaprosił również członków Rady Krajowej: s. Katarzynę Skupień SM (*Strzelisty akt ufności*), moderator diecezjalną w Bydgoszczy Jadwigę Wilk (*Najkrótsza droga*) oraz Moderator Krajową Ewę Pruską-Zajdel (*Co to znaczy być dzisiaj apostołem maryjnym*).



VI LABORATORIUM WINCENTYŃSKIE **„Dialog charyzmatu z czasem”** **Warszawa, 10-12 października 2014 r.**

„Nowa wyobraźnia miłosierdzia” Jana Pawła II szkołą naszej odwagi miłosierdzia i zapatu misyjnego. (Przybliżenie tematyki w oparciu o materiały pobrane z Internetu)

Warszawska Prowincja Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia zorganizowała kolejne już Laboratorium, które odbyło się w dniach 10-12 października 2014 r. w Domu Prowincjalnym w Warszawie.

Temat Laboratorium nawiązywał do kanonizacji św. Jana Pawła II oraz do zbliżającego się Konwentu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia.

„Czas ten poświęcony był na wspólną modlitwę, dziękczynienie za dar kanonizacji Jana Pawła II, a także na wspólne spotkania, wymianę doświadczeń, ubogacenie się treściami w czasie kilku wykładów głoszonych przez ks. Dyrektora Kazimierza Matzeńskiego oraz zaproszonych gości: ks. Marka Kotyńskiego CSRR oraz brata Arkadiusza Urbana, prowincjała Rycerzy Jana Pawła II.

Struktura Laboratorium oparta jest tradycyjnie o trzy filary – wspólnota studium, modlitwy i dialogu. Jego naturalną

przestrzenią jest dialog charyzmatu naszych Założycieli z czasem i ewangeliczna odwaga rozpoznawania nowych znaków na drogach misji i miłosierdzia.

Od lat jest gorącym pragnieniem organizatorów, aby Laboratorium zgromadziło przedstawicieli całej Rodziny Wincentyńskiej w Polsce i stawało się płaszczyzną szerokiej współpracy ludzi zaangażowanych w dzieła miłosierdzia oraz formację nowych świadków charyzmatu wincentyńskiego.

Piątkowy wieczór (10 X) „w kręgu rodziny” był czasem autoprezentacji uczestników Laboratorium. W atmosferze radości ze spotkania w znanym już sobie gronie, poszczególne grupy wykazały się kreatywnością i przekazały solidną dawkę aktualnych informacji, prezentując m.in. takie nowości wspólnot, jak publikacje, programy, plakaty, inne materiały. Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółowym programem na stronie internetowej Warszawskiej Prowincji Sióstr Miłosierdzia: www.szarytki.waw.pl



Wpisując hasło: *VI Laboratorium Wincentyńskie* można obejrzeć aktualną galerię zdjęć z obrad i z pracy uczestników podzielonych na pięć grup, które szukały odpowiedzi na trzy ważne pytania: 1. jak być skutecznym w realizowaniu wyzwań charytatywnych, 2. jak zaistnieć w mediach, przedzierając się przez ich niewrażliwość na ważne dla nas problemy, 3. jak zwiększyć we wspólnotach ilość członków. Na zakończenie tradycyjnie uwieczniono uczestników Laboratorium na zdjęciu grupowym, w tym roku pod statua św. Wincentego a Paulo.

Jak zaprezentował się Apostołat Maryjny

Korzystając, jak co roku, ze sprzętu audiowizualnego, nasza autoprezentacja była zilustrowana pokazem plakatów Ireneusza Chmurzyńskiego. Na pewno ich tematyka, dotycząca historii Cudownego Medalika, jest nam wszystkim doskonale znana także z ekspozycji w Sanktuarium NMP Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem-Olczy.

Rozpoczęłam oczywistym stwierdzeniem: Rodzinę Wincentyńską prowadzi i strzeże Cudowny Medalik – dar Niepokalanej, przekazany przez duchową córkę św. Wincentego a Paulo – św. Katarzynę Labouré.

Nadrzędnym i dalekosiężnym planem i celem stale rosnącego AMM jest szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika i bezgraniczne zaufanie Jej nieustannemu orędownictwu. Systematycznie co roku przybywa ponad stu nowych członków. Niemal we wszystkich polskich diecezjach, w ponad 350 grupach, działa ok. 9.000 apostołów maryjnych.

Wszystkie nasze poczynania składamy w ręce Niepokalanej, szczególnie uczestnictwo w działaniach charytatywnych i w Nowej Ewangelizacji.

Nasze zamierzenia realizujemy poprzez rozdawanie Cudownych Medalików, szerzenie dobra wokół siebie w sferze

życia materialnej jak i duchowej. Kładziemy duży nacisk na wewnętrzny rozwój naszych członków.

Działalność charytatywna jest rozciągana nad ubogimi duchowo i materialnie, w zależności od potrzeb środowiska danej diecezji. Jest to opieka nad pojedynczymi osobami, całymi rodzinami, obecność w szpitalach, więzieniach i innych placówkach, gdzie potrzebna jest pomoc, jak np. w szkołach, domach opieki itp. Od lat nasi członkowie prowadzą prywatne katolickie szkoły i jedno przedszkole. Wszystkie nasze działania otaczamy modlitwą, szczególnie różańcową. Kontynuujemy wejście z ideą Cudownego Medalika do seminariów duchownych. Formacja duchowa Apostolatu Maryjnego oparta jest na dostarczaniu odpowiednich publikacji. Najnowsza, to zapowiadane uprzednio *Świadectwa nadzwyczajnych łask otrzymanych przez pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika*. Jest to ponad 500. stronicowy zbiór świadectw, zamieszczanych w naszych publikacjach w latach 1990-2005. Świadectwa napływają stale i są na bieżąco drukowane w naszym „Biuletynie”, a także wygłaszane podczas corocznej, dwudniowej Ogólnopolskiej Pielgrzymki AMM na Jasną Górę. Troška o duchową formację naszych członków przejawia się w stałym ponawianiu materiałów potrzebnych do duchowej formacji i rozwoju Apostolatu Maryjnego. Od roku 1990, **a w przyszłym roku upłynie 25 lat**, wydaliśmy i wznowili blisko 20 własnych pozycji książkowych, w tym modlitewniki; ponad 10 rodzajów folderów poświęconych Cudownemu Medalikowi i Apostolatowi Maryjnemu. Dysponujemy kilkunastoma rodzajami medalików o różnych rozmiarach i zastosowaniu.

Dla objęcia tak wielkiej ilości członków należytą opieką duchową realizowane są tzw. Niedziele Maryjne, jubileusze, dni wspólnoty, pielgrzymki, spotkania moderatorów diecezjalnych wraz z księżmi opiekunami. Fundamentem tej dzia-

talności są comiesięczne spotkania formacyjne w grupach parafialnych, które pole do działania znajdują we własnych parafiach, stosując się do zalecenia św. Wincentego a Paulo, aby dobro czynić głównie we własnym otoczeniu, nie szukając celu daleko.

Po powrocie Centrum Apostolatu do Warszawy na Radną 14, przypadające w bieżącym roku 20 lat naszego funkcjonowania w tym domu, zwieńcza utworzenie grupy biblijnej, prowadzonej przez prof. KUL – ks. Waldemara Rakocego, wielkiego czciciela Niepokalanej Cudownego Medalika.

Akcentem naszej przynależności do światowej wspólnoty AMM jest udział polskiej delegacji w Międzynarodowy Kongresie, połączonym z audiencją u Ojca Świętego, w listopadzie br. w Rzymie.

Co roku uczestnicy dokonują wpisu do Księgi Pamiątkowej. Siostra Jadwiga skrupulatnie zabiega o pozostawienie tego śladu naszego kilkudniowego przebywania w Domu na Tamce. W tym roku napisałam tak: „Jedna z pieśni Apostolatu Maryjnego zaczyna się od słów «Kiedy tęsknisz za Niebem...» – Kiedy tęsknisz za niebem, przyjedź do Sióstr na Tamkę, na Laboratorium Rodziny Wincentyńskiej”.

Ewa Pruska-Zajdel, Moderator Krajowy

Podczas spotkania postawiono przed Rodziną Wincentyńską ważne zadanie, dotyczące pracy Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w Afryce. O sprawie tej informuje list z Biuro w Beninie, przekazany już e-mailem do wszystkich naszych członków posiadających pocztę elektroniczną.



POSTACIE NASZYCH APOSTOŁÓW

ELŻBIETY I IRENEUSZA JÓŹWIAKÓW



Staraliśmy się w poprzednich numerach „Biuletynu” o przybliżenie postaci kilku apostołów maryjnych, którzy swoją osobowością, nieraz wieloletnią działalnością, inspirują nas do ożywienia także naszej apostołskiej postawy. Są wśród nas ludzie samotni, ale są i tacy, którzy posiadają liczną rodzinę. Są emeryci, ale są także osoby aktywnie działające zawodowo. Każdy członek Apostolatu Maryjnego na co dzień prowadzi zwyczajne, świeckie życie. Na marginesie dodam, że nowy *Statut AMM* sprawia, iż jako członkowie pojawią się wśród nas osoby duchowne.

W bieżącym numerze pragniemy przypomnieć czytelnikom postacie długoletnich apostołów maryjnych – **Elżbiety i Ireneusza Józwiaków**.

Oboje wnieśli do naszej wspólnoty prawdziwe skarby wiedzy i inwencji, tak w życiu apostołskim jak i świeckim. W wychodzącym dawniej kwartalniku „Apostoł Maryjny” mogliśmy przeczytać o założonym przez nich w 1996 r. we Wrocławiu, z inspiracji ks. prof. Teofila Herrmanna, Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Najświętszej Maryi Panny Pośredniczki Łask (www.klo.pl), a w roku 2001 Publicznego Gimnazjum Katolickiego im. NMP Pośredniczki Łask (www.pgk.edu.pl). Państwo Elżbieta i Ireneusz Józwiakowie są dyrektorami obu tych szkół. W „Biuletynie” donosiliśmy także o katolickim przedszkolu im. bł. Edmunda Boja-

nowskiego, założonym przez nich w Drezdenku w 2010 r., którym kieruje ich młodszy syn Karol.

Oto wypowiedź p. dyrektor Elżbiety Jóźwiak o genezie powstawania Katolickiego Liceum i Gimnazjum we Wrocławiu:

„Inspiracją do założenia szkoły na pewno była Matka Boża, a ponieważ Jej podszepty jakoś do mnie nie docierały, więc musiałam posiłkować się wsparciem śp. ks. Teofila Herrmanna. To właśnie przez usta księdza profesora przeszły umacniające mnie słowa: «Nie bój się, nie lękaj się, Bóg sam wystarczy». Ks. Teofil uspokajał krótko: «Jeżeli są trudności to znaczy, że jest to dzieło Boga i dlatego szatan tak się wścieka i cię kęsa, ale nie lękaj się, to dzieło Matki Bożej, a cóż on Jej może zrobić – tylko musnąć piętę».

Od tamtych dni minęło 18 lat – można powiedzieć, że szkoła osiągnęła wiek dojrzały. Dzięki łaskom Niepokalanej wydaliśmy absolwentom ponad 300 świadectw maturalnych z Jej wizerunkiem. Za każdym razem łza w oku się kręci, kiedy żegnamy dojrzałą młodzież. Są tacy piękni ciałem i pięknym duchem. Wszystko co od Matki Boga dostaliśmy, przekazaliśmy im, a teraz niech idą i żyją pięknie. Młodzi patrzą i marzą o swojej przyszłości, szukają wzorców. W większości otwierają się na to Boże działanie i stają się odważni, mężni i pokorni. Nie boją się wystąpić w TV z własnym programem, z dyskusją na żywo. Nie wstydzą się swoich poglądów na antenie «Radia Maryja», «Radia Rodzina», Telewizji «Trwam» i innych mediów.

Ich świat tak bardzo różni się od świata naszej młodości. My tak bardzo pragnęliśmy zwiedzać świat, a oni spokojnie jeżdżą tam, skąd my tylko oglądaliśmy obrazki w encyklopedii. Nasze rozmowy, to głównie listy, kartki, telegramy. A ich dzisiejsze rozmowy, to sms-y, Internet itp. Nasze ubrania i buty miały nam służyć przez wiele lat, a teraz co sezon ma-

ją modniejsze rzeczy. To są te ułatwienia w życiu, ale czy im jest łatwiej żyć? Skąd tyle depresji, agresji, uzależnień? Trudno im znaleźć miejsce w życiu, skoro już wszystko zostało odkryte i zdobyte – pozostaje nicość. Publikatory kierują serca młodych ku «uwielbieniu siebie», zaskoczeniu świata, choćby to miało być żenujące czy wulgarne. Jak wielu młodych ludzi pogubiło się na tych ścieżkach. A Bóg kocha i czeka niezmiennie na każdą «zagubioną owieczkę». Jego Matka, jak każda Matka, schodzi do dzieci i bierze za rękę i prowadzi do Ojca, przypomina przykazania, zasady i cele. Nam dorosłym też często potrzeba takiego prowadzenia, abyśmy byli narzędziem użytecznym w rękach Boga”.

Nasz apostoł Ireneusz Józwiak, niezwykle ceniony przez śp. ks. prof. Teofila Herrmanna, jest profesorem Politechniki Wrocławskiej, w latach 1992-1996 był moderatorem diecezjalnym Apostolatu Maryjnego w archidiecezji wrocławskiej, a w latach 1996-2009 członkiem Rady Krajowej Apostolatu Maryjnego. Prof. Józwiak w roku 2005 należał do grupy osób reprezentujących Apostolat Maryjny na Międzynarodowym Zjeździe AMM w Rzymie.

Z prof. Ireneuszem Józwiakiem od lat jestem w stałym kontakcie. Jest to postać dynamiczna, zadziwiająca swoją wszechstronnością. Wielu z nas pamięta jego referaty, których słuchaliśmy podczas zjazdów moderatorów w Kaniach. Jako prof. dr hab. inż. informatyki wygłasza wykłady nie tylko na terenie Polski.

W jednym z ostatnich e-maili napisał:

„Wróciłem z Paryża i Amsterdamu. W Paryżu mój i Piotra (syna) wykład z kryptografii kwantowej został ogłoszony jako najlepszy i uzyskał nagrodę *The Best Paper Award*.

Jestem «na walizkach», bo już powinienem z Elżbietą wylatywać do Kapsztadu (RPA) i mimo posiadania biletu lotniczego przesuwamy wylot, bo ... boimy się eboli.

Duchowo jesteście z Wami i przesyłam niskie ukłony. Niech Niepokalana nam i naszej młodzieży wyprasza wszelkie łaski. Prosimy o modlitwę za liceum, gimnazjum i przedszkole.

O kolejnej ciekawostce opowiem innym razem. A teraz zasygnalizuję, że po moim zgłoszeniu w dniu 26.06.2014 do prokuratury i na policję we Wrocławiu wniosku o zapobieżeniu popełnienia przestępstwa ws. wystawienia *Golgoty Picnic* w Teatrze Polskim jestem wzywany na policję i prokuraturę. Nie wiem, jak to się stało, że ktoś z policji lub prokuratury przekazał mediom moje pismo, bo 26.06 Radio TOK FM co 20 minut nadawało, że «Profesor Politechniki Wrocławskiej Ireneusz Józwiak złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do prokuratury Wrocław-Stare Miasto – podaje TOK FM. Podobne doniesienia złożyły dwie kolejne osoby. Zdaniem profesora Politechniki Wrocławskiej przedstawienie *Golgota Picnic* narusza normy prawne. Jeżeli spektakl epatuje pornografią, z użyciem przemocy, to jak – twierdzi profesor – jest to łamanie polskiego prawa. Uzasadnienie ma dwie strony». I się rozpętało. Dostałem dużo obelżywych maili, w których wielu ludzi występowało przeciw Chrystusowi i Kościołowi. Pod dom nawet przyjeżdżała policja, aby mnie zabrać – nie wiem gdzie. Marianna (córka) powiedziała, że mnie nie ma w domu i dobrze, że nie powiedziała, że byłem na uczelni. Przez dwa dni się bałem, ale dzięki wsparciu Rodziny i Kościoła obecnie jestem dumny, że wystąpiłem w obronie Chrystusa i Kościoła”.

O pobycie w Paryżu napisał (śr, 23-07-2014, 23:51):

„Nade mną wyraźnie czuwa Maryja. Wczorajsza Msza św. na rue du Bac 140 była niezwykła. Nie wiedziałem, o której będzie, ale gdy przybyłem o 17.10, do ostatniej Mszy św. tego dnia było 5 minut. Po Mszy św. odmówiłem Koronkę do Bożego Miłosierdzia – było wystawienie Najświętszego Sakramentu. Jestem szczęśliwy, że mogłem tu być już drugi raz w życiu.

Pozdrowienia dla Rady Krajowej AMM zgromadzonej na Jasnej Górze, a szczególnie dla Ks. Dyrektora. Szczęść Boże.

Irek Józwiak”

Następny e-mail to niespodzianka. W piątek (2014-08-22, 16:47) nasz brat Ireneusz pisze:

„Kochani, nie mogę nie pochwalić się z osiągniętego sukcesu w Paryżu. Otrzymany wczoraj dowód jest w załączeniu.

Z planowanego na jutro wyjazdu na światowy Kongres IFAC do Cape Town (RPA) zrezygnowałem z powodu Eboli w Afryce. Pozdrawiam najserdeczniej.

Irek Józwiak

Prosimy o modlitwę. Szczęść Boże.

Wszystko z Niepokalaną”.

Z biegiem lat ich dzieci dorastały – synowie: Piotr, związany z AMM przez założenie naszej strony internetowej i czuwanie nad nią oraz Karol, prowadzący przedszkole w Drezdenku, a także córki: Marianna, studentka Akademii Medycznej we Wrocławiu i Alicja, uczennica I klasy Katolickiego LO im. NMP Pośredniczki Łask. Elżbieta Józwiak wielokroć zamieszczała swoje teksty w „Apostole Maryjnym” i tam poznaliśmy historię małej wówczas, najmłodszej córeczki, Alusi, i wymodlone uratowanie jej rączki.



Cieszymy się sukcesami naszego Brata, z którym łączy nas modlitwa, miłość do Matki Bożej i Jej Cudowny Medalik. Jako zwieńczenie ukazania postaci Ireneusza Jóźwiaka zamieszczamy za jego zgodą nadesłany Certyfikat, który jest także sukcesem jego najstarszego syna Piotra.

*Opracowała: Ewa Pruska-Zajdel
dnia 8 września 2014 r.
w Uroczystość Narodzenia NMP*



Z ŻYCIA WSPÓLNOT SPRAWOZDANIA I JUBILEUSZE



Do Redakcji „Biuletynu”, docierają wiadomości z wielu diecezji, o zamieszczeniu na diecezjalnych, parafialnych, czy też innych stronach www informacji o inicjatywach podejmowanych przez członków AMM, obchodzonych jubileuszach, Niedzielach Maryjnych i dniach skupienia. W obecnych czasach, Internet stał się najpopularniejszym i najszybszym środkiem przekazywania sobie informacji. Korzystając więc z jego dobrodziejstwa, docieramy z naszym przesłaniem i duchowością do bardzo licznej grupy osób. Nasz **drukowany tradycyjnie kwartalnik**, z wielką przyjemnością postara się informować o tych inicjatywach, choćby przez zamieszczenie linków do stron www. W dzisiejszym numerze postanowiliśmy zapoznać wszystkich czytelników z jednym z artykułów, redagowanych przez **Monikę Jaworską**.

Cudowny Medalik znakiem wiary Niedziela Maryjna w Wiśle-Głębcach

Dwa dni trwała Niedziela Maryjna w parafii Podwyższenia Krzyża św. w Wiśle-Głębcach. Przez te dni w parafii gościł ks. Jacek Wachowiak z Warszawy – Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika (Apostolat Maryjny w Polsce) wraz z członkami Apostolatu Maryjnego naszej diecezji. Przybliżył ideę Apostolatu i opowiedział o Cudownym Medaliku, który każdy wierny mógł przyjąć.

„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy” – z czym kojarzy się nam ta modli-

twa? Brzmi znajomo? Ta modlitwa znajduje się na Cudownym Medaliku, który Maryja objawiła siostrze miłosierdzia Katarzynie Labouré. Czy wiemy coś na temat objawienia Cudownego Medalika? A może nosimy go na szyi, może nawet należymy do Apostolatu Maryjnego w którejś parafii. W końcu w naszej diecezji powstała już niemała liczba wspólnot. Ale dla tych, którzy nie wiedzą, czym jest Apostolat Maryjny i Cudowny Medalik, przybliżmy to, o czym mówił Dyrektor Stowarzyszenia w Wiśle-Głębcach w sobotę 13 IX i niedzielę 14 IX.

– Maryja objawiła się w 1830 r. Katarzynie Labouré – to rok, od którego zaczyna się historia Cudownego Medalika i naszych wspólnot Stowarzyszenia. To jest objawienie, które niesie nadzieję. Znakiem wiary dla nas jest medalik. Maryja, która pokazała jego wzór św. Katarzynie Labouré, powiedziała: „Wszyscy, którzy będą nosić ten medalik z ufnością, doświadczą wielu łask”. Ale pierwszą najważniejszą łaską jest pogłębienie wiary. Człowiek, który nosi ten medalik z ufnością, nawet nie wie, kiedy jego wiara staje się silna. Patrzy na życie swoje i swoich bliskich, na różne problemy już nie swoimi oczyma, ale oczyma Jezusa i Maryi. Wiele mamy świadectw ludzi, którzy wzięli medaliki i odzyskali wiarę, wrócili do Kościoła – mówił ks. Jacek Wachowiak.

Kapłan przytoczył historię pielęgniarki, której do szpitala przywieziono chorego człowieka – świadka Jehowy. Ten ją zwymyślał. A ona niezniechęcona położyła mu pod poduszkę medalik i codziennie się gorąco za niego modliła. Po dwóch tygodniach przeżył głębokie nawrócenie, obudził się w nocy i krzyczał, że nie może tak umierać, że jak mógł tak odejść od Jezusa, Maryi, sakramentów, Kościoła. Ksiądz go wyspowiadał. Ten wrócił na salę jako człowiek narodzony na nowo. Modlił się, odmawiał różaniec i umarł z imieniem Jezusa na ustach. A wszystko zaczęło się od wiary pielęgniarki...

Ks. Wachowiak opowiedział również o samym Apostolacie i spotkaniach: – Stowarzyszenie Cudownego Medalika w Polsce liczy ponad 9 tys. ludzi, 350 wspólnot w różnych parafiach i diecezjach. Kiedy spotykamy się przy różnych okazjach, wśród tych, którzy się spotykają, są bardzo różne problemy, czasami dramatyczne, choroby, problemy zdrowotne, rodzinne i materialne, zawodowe. Takie problemy również mieszczą się wśród tych, którzy tę wspólnotę tworzą. Ale kiedy spotykamy się, to w jakiś przedziwny sposób najpierw dziękujemy Bogu za to, że jest z nami, i za to, że nas kocha. Jakoś przedziwnie się składa, że te nasze spotkania mają w sobie wiele radości, szczerego uśmiechu, mimo że ci, którzy się spotykają, mają swoje kłopoty – zauważył.

Wspomniał o pewnej moderatorce, która ślubowała Maryi, że przyczyni się do powstania w swojej diecezji 100 wspólnot. I już jest 97 wspólnot. A kobieta zмага się z chorobą...

A o co właściwie chodzi z tą Niedzielą Maryjną? Jak tłumaczy diecezjalna moderator Apostolatu Maryjnego Urszula Raszka, która przez oba dni posługiwała w Głębcach, polega to na tym, że na wszystkich Mszach Świętych Dyrektor Stowarzyszenia głosi słowo Boże o objawieniu Cudownego Medalika Katarzynie Labouré, przybliża ideę Cudownego Medalika i Stowarzyszenia. – Ksiądz zachęca parafian do włączenia się w to Stowarzyszenie, które od wielu lat w tej parafii istnieje. Ponadto idea jest przybliżona wielu turystom, którzy uczestniczą we Mszy Świętej w tym kościele. Bo choć parafia jest mała, to jeśli pogoda dopisuje turystów jest dużo. To spotkanie jest organizowane ku ożywieniu wspólnoty – zaznacza Urszula Raszka.

Niedziela Maryjna zaczęła się w sobotę 13 września na wieczornej Mszy Świętej o godz. 19.00. Mimo iż tuż przed mszą nad kościołem przetaczała się burza z ulewnym desz-

czem i drogi w jednym momencie zaczęły przypominać potoki, to w kościele pojawili się parafianie oraz turyści. I w sobotę, i w niedzielę 14 września Apostolat Maryjny rozdawał medaliki, a ks. Wachowiak w oba dni głosił słowo Boże. Parafialny i okręgowy opiekun Apostolatu Maryjnego ks. proboszcz Jan Froelich powitał gości i był także obecny.

Ks. Jacek Wachowiak w głoszonej homilii wspominał pogrzeb i wiarę 12-letniej dziewczynki, która żegnała leżącego w trumnie ojca, śpiewając: „Do zobaczenia tatusiu w niebie”. Natomiast schola muzyczna prosiła księdza, by ta Msza Święta pogrzebowa nie była smutna. – Niesamowita była wiara tej 12-letniej dziewczynki. Ważne jest to, co człowiek widzi, kiedy patrzy na krzyż Chrystusa. Możemy zobaczyć ciało zmaltretowane, ubiczowane. Możemy zobaczyć Jezusa umęczonego; Jezusa, który wyzionął ducha; Jezusa, który wyglądał w taki sposób, że trudno było się powstrzymać od łez. Ale można również, patrząc na krzyż, zobaczyć miłość Boga, Jego łaskę, dzięki której jesteśmy zbawieni. Można zobaczyć nasze ocalenie, otwarte wrota nieba. Bóg pragnie od nas przede wszystkim takiego spojrzenia. Na ile my patrzymy na swoje życie oczami Boga, w Boży sposób? Jeżeli przeżywamy ciemności, trudy, to już jest powód by wziąć Cudowny Medalik i prosić – Maryjo pomóż mi przeżywać swoje życie po Bożemu – mówił ks. Wachowiak.

Po Mszach Świętych wierni mogli przyjąć Cudowny Medalik i otrzymać materiały na ten temat, które rozdawali przedstawiciele Stowarzyszenia wraz z ks. Dyrektorem.

W parafii w Wiśle Głębcach od paru lat istnieje niewielka wspólnota Apostolatu. Ks. Dyrektor skierował do wiernych zachętę o przyłączenie się do Stowarzyszenia i pogłębiania poprzez to swojej wiary. Spotkanie w tym celu odbędzie się w przyszłą sobotę 20 września o godz. 17.00 w parafii w Wiśle-

Głębcach. Ks. Wachowiak podsumował: – Formacja w Stowarzyszeniu jest raz na miesiąc: spotkanie formacyjne, wspólna modlitwa, rozważanie Pisma Świętego po to, by raz na miesiąc zapytać siebie szczerze: Czy jestem człowiekiem wierzącym, czy patrzę na swoje życie Jego oczami? Dziś są dla nas takie czasy ostateczne, walka o duszę człowieka jest ogromna. Ale powiem wam z mojego doświadczenia, że jeśli człowiek jest w rękach Boga, to niczego nie musi się bać, nie straci wiary.

*Monika Jaworska, www.gwiazdkacieszynska.pl
16 września 2014 r.*



30 lat Apostołatu Maryjnego przy parafii Matki Bożej Różańcowej w Kłodzku

Z pewną obawą, ale i nadzieją w sercu, przystąpiliśmy do zorganizowania naszej uroczystości, do której w dużej mierze przyczyniła się moderator diecezji opolskiej Helena Balcerk. W luźnej rozmowie telefonicznej, kiedy dowiedziała się, że działamy już 30 lat, zaproponowała nam uroczyste obchody tej rocznicy połączone z Niedzielą Maryjną. Pośredniczyła również w rozmowach z Dyrektorem Krajowym AMM ks. Jackiem Wachowiakiem. Po tym ważnym wstępie, rozmawiałam osobiście z ks. Dyrektorem, który dodał mi otuchy i udzielił błogosławieństwa Bożego na czas przygotowań. Szczegóły dopracowaliśmy z bardzo nam przychylnym i życzliwym obecnym opiekunem duchowym Apostołatu Maryjnego i jednocześnie proboszczem naszej franciszkańskiej parafii, ojcem Emanuelem Żakiem. Dzięki jego inicjatywie, już na

tydzień przed uroczystością powieszone zostały na filarach w kościele dwa banery. Jeden przedstawiał piękną NMP Niepokalaną Cudownego Medalika, na drugim zaś, na białoniebieskim tle widniała korona z literą M i napisem: „Cudowny Medalik – dar Niepokalanej na trudne czasy”. Ołtarz dekorowały białe kwiaty a w gablotach i na tablicy ogłoszeń wywieszone zostały plakaty informujące o uroczystości. Wraz z ks. Proboszczem wystaliśmy zaproszenia do naszego długoletniego opiekuna o. Wojciecha Piętowskiego, który prowadził nas przez 23 lata i do o. Mirosława Prochery, który z kolei opiekował się nami przez 7 lat. Zaprosiliśmy także wspomnianą moderator Helenę Balcerek i Kazimierę Żytkiewicz z Grodkowa. Nasze zaproszenie przyjął także Dyrektor Krajowy AMM ks. Jacek Wachowiak. Bardzo żałowaliśmy, że o. Mirosław Prochera nie mógł w tym dniu być z nami.

W sobotę 14 czerwca 2014 r. o godz. 11.00 adoracja Najświętszego Sakramentu, zainaugurowała nasz Jubileusz. Adorację rozpoczęliśmy odśpiewaniem *Jutrzni* z modlitewnika *Stawajcie się Doskonalszymi*, po której o. proboszcz Emanuel Żak, poprowadził piękne modlitwy, pełne zaufania i zawierzenia, połączone z przeproszeniem i dziękczynieniem, przeplatane pieśniami eucharystycznymi. Po modlitwie Anioł Pański, która zakończyła adorację, odprawiona została Msza Święta pod przewodnictwem ks. Wachowiaka i koncelebrze o. Wojciecha i o. Emanuela. Ks. Dyrektor wygłosił homilię nawiązującą do objawień Matki Bożej św. Katarzynie Labouré o Cudownym Medaliku, jego przesłaniu, wartości i mocy. Po Mszy Świętej udaliśmy się na smaczny obiad przygotowany w barze, którego współwłaścicielką jest nasza apostołka Jadzia Mizerna. Po obiedzie do kawy podano ciasto upieczone przez inne apostołki. To była bardzo przyjemna i pełna rado-

ści przerwa, po której wszyscy udali się do kaplicy seminaryjnej, by o godz. 15 przed Najświętszym Sakramentem i Jezusem Ukrzyżowanym odmówić koronkę do Bożego Miłosierdzia. Następnie wystuchaliśmy pouczającej konferencji ks. Dyrektora, który zwracając uwagę na nasze apostołskie życie, postawę i czyny, zachęcał do jeszcze większej gorliwości i świadectwa dawanego innym w kościele, rodzinie, pracy, w sąsiedztwie i gdziekolwiek się znajdujemy. Pocieszał nas, że Niepokalana nas wybrała, jest z nami i będzie nas zawsze wspierała, byśmy mogli z radością apostołować Cudownym Medalikiem, który jest Jej bezcennym darem. Ta część spotkania zakończyła się podaniem sobie rąk w kręgu i wspólnym odśpiewaniem pieśni maryjnej. O godz. 18.00, wspólnie z zebranymi w kościele wiernymi, odmówiliśmy różaniec a następnie uczestniczyliśmy w czerwcowym nabożeństwie do Serca Pana Jezusa. Wieczorna Msza Święta rozpoczynała już Niedzielę Maryjną z homiliami o Cudownym Medaliku głoszonymi przez ks. Jacka Wachowiaka, dlatego na zakończenie przy ołtarzu i przed kościołem rozdawaliśmy wszystkim poświęcone Cudowne Medaliki.

Dnia 15 czerwca, w niedzielę, już od wczesnych godzin rannych, na każdej Mszy Świętej, a było ich pięć, Dyrektor Krajowy AMM ks. Jacek Wachowiak CM, głosił słowo Boże, podawał bardzo ciekawe i przejmujące przykłady uzdrowień, nawróceń, pojednań, pogłębienia wiary, które działały się za pośrednictwem Niepokalanej u osób z ufnością noszących Jej Cudowny Medalik. Po każdej Mszy Świętej ustawiały się długie kolejki ludzi proszących o Cudowny Medalik a ks. Dyrektor, Helena Balcerek, Kazimiera Żytikiewicz i nasze apostołki, dbali o to by nikt z tych proszących nie odszedł bez „cennego daru Niepokalanej na obecne trudne czasy”.

Jakże Ci dziękować Kochana Matko i tym wszystkim, którzy nam pomagali w organizacji? Chyba tylko wdzięcznym milczeniem i swoim dobrym życiem.

Oddajemy Tobie i Twemu Synowi cześć i chwałę! Wszystko z Niepokalaną!

Anna Bielawa, przewodnicząca AMM w Kłodzku



Sprawozdanie z uroczystości 10-lecia Stowarzyszenia Cudownego Medalika przy parafii pw. św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim

Nasza grupa została założona przez moderator diecezjalną Alinę Rut 28 kwietnia 2004 r. Opiekunem duchowym został ówczesny proboszcz, ks. kanonik Zbigniew Sajewski. Obecnie w grupie jest 18 osób, lecz w zebraniach formacyjnych uczestniczy średnio 12. Dnia 20 września 2014 r. nasza wspólnota świętowała uroczystość 10-lecia zaistnienia w parafii, po podziale z jednej dużej parafii na dwie: pw. św. Józefa i pw. św. Brata Alberta. Szczerze cieszyliśmy się przybyciem na tę okazję ponad 60 apostołów maryjnych z Płońska, Przasnysza, Krasnosielca, Gąsewa i z sąsiedniej parafii makowskiej pw. św. Józefa. Wszystkich serdecznie witął gościny proboszcz, jednocześnie opiekun naszej wspólnoty Apostolatu – ks. Krzysztof Biernat. O godz. 10.00, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i przybraną kwiatami figurą Niepokalanej Cudownego Medalika, nasza grupa na czele z księdzem opiekunem poprowadziła adorację Najświętszego Sakramentu według wzoru podanego w „Biuletynie” nr 24. O godz. 11.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Świę-

ta dziękczynna za łaski udzielone naszej wspólnocie Stowarzyszenia Cudownego Medalika za pośrednictwem Niepokalanej. Głównym celebrazem był Dyrektor Stowarzyszenia ks. Jacek Wachowiak, współcelebranci to zaproszeni księża: opiekun diecezji płockiej kanonik Zbigniew Sajewski, opiekun diecezji łomżyńskiej ks. dziekan Andrzej Golbiński, opiekun grupy Apostolatu z Gąsewa ks. Jan Orzechowski oraz opiekun naszej grupy ks. proboszcz Krzysztof Biernat. Podczas Mszy Świętej dziękowaliśmy Panu Bogu przez Jego Niepokalaną Matkę, radowało się nasze serce, że byliśmy godni, jak św. Elżbieta, doświadczać nieustannej opieki Matki Bożej dla siebie i dla bliźnich. Podczas adoracji Najśw. Sakramentu i Mszy Świętej zawieraliśmy siebie nawzajem, naszą postługę oraz naszą przyszłość Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Niepokalanej Cudownego Medalika.

Liturgia Mszy Świętej: pierwsze czytanie ap. Teresa Załęska, psalm ap. Ewa Witkowska. Ewangelia o nawiedzeniu św. Elżbiety – ks. kanonik Zbigniew Sajewski, homilia – ks. Dyrektor Jacek Wachowiak, który zachęcał do radosnego świętowania dzisiejszego dnia na wzór św. Elżbiety wyśpiewującej *Magnificat*.

Bożena Chełstowska, członek Rady Diecezjalnej

Moderator Krajowa Ewa Pruska-Zajdel wraz członkami Rady Krajowej serdecznie dziękują za zaproszenie na uroczystość X-lecia Apostolatu Maryjnego w Makowie Mazowieckim. Składamy gratulacje i najserdeczniejsze życzenia dalszego rozwoju, owocnej pracy na maryjnej niwie oraz Bożego błogosławieństwa dla apostołów maryjnych w ich życiu prywatnym. Wszystko z Niepokalaną!

Sprawozdanie z diecezjalnego dnia skupienia Złotogłowie, 11 października 2014 r.

„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.”

„Matko weź to w Swoje ręce! Tobie to ofiaruję!”

„Proszę Cię Duchu Święty oświecaj mnie co mam napisać, prowadź mnie i dyktuj mi, bo sama nie potrafię”.

W dniu 11 października 2014 r. w parafii Złotogłowie, która obchodziła swój jubileusz 15-lecia istnienia, odbyło się diecezjalne spotkanie Stowarzyszenia Cudownego Medalika pod hasłem: *Rodzina z Maryją do Jezusa*. Do dobrego i owocnego przeżycia tego dnia, przygotowaliśmy się przez 9 dni nowenną do Matki Bożej Niepokalanej. Gdy Matkę Bożą prosi się z wiarą i ufnością, zawsze wysłucha.

Od rana, było ciepło i słonecznie. Ks. Andrzej Siemiński CM z Wrocławia, który został zaproszony, aby przewodniczyć naszym uroczystościom, przyjechał jako pierwszy a za nim zaczęli przybywać goście z Kluczborka, Otmuchowa, Wójcic, z trzech parafii z Nysy oraz z Grodkowa wraz z moderator diecezjalną Heleną Balcerek. O godz. 10.00 wezwaniem do Ducha Świętego, rozpoczęła się adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji – by każda rodzina była szkołą wiary, środowiskiem miłości i nadziei. Uwielbialiśmy Pana Jezusa śpiewem i modlitwą różańcową. Biblijne rozważanie tajemnicy *Nawiedzenia św. Elżbiety*, poprowadziły apostołki ze Złotogłowic. Po adoracji ks. Andrzej Siemiński, przewodniczył Mszy Świętej koncelebrowanej wraz z ks. proboszczem Norbertem Mańcockim i diakonem Rudolfem Sygą z Otmuchowa. Homilię wygłosił ks. Siemiński. Przed błogosławieństwem, jako podsumowanie 15 lat działalności apostołskiej i dla zachęty na

dalsze lata, odczytany został wiersz autorstwa siostry Józefy Podstawki z Krakowskiej Prowincji Sióstr Miłosierdzia.

„Nasz Złotogłowicki Apostolat
Mały jubileusz dziś święci.
Jak to było 15 lat temu
sięgnijmy do naszej pamięci.
To Ty sam powołałeś nas Panie
byśmy byli Twoimi Apostołami
w szerzeniu czci Matki Twojej Niepokalanej
idąc przez życie wiernie Jej śladami.
Powoli stawialiśmy pierwsze kroki
lecz ziarno do ziemi wrzucone
cichutko z latami wzrastało
i dzisiaj nas cieszy swoim plonem.
W tej świętej zbożnej sprawie
wspomagał nas ks. proboszcz kochany
za co Mu dzisiaj gorąco dziękujemy
i opiekę Maryi upraszamy
Bo kto odda się Maryi
i wszystko ochoczo Jej zawierzy
będzie radośnie szedł przez życie
w orszaku Jej oddanych Rycerzy.
Więc nie żałujmy ni sił, ni czasu
bo skarb w ręku cudowny mamy
od naszej Niebieskiej Matki
przez św. Katarzynę nam dany.
Tak wiele zła dzisiaj w świecie
z którym nam walczyć trzeba
więc Cudownym Medalikiem Maryi
otwieramy grzesznym bramę nieba.
A kiedy już staniemy
utrudzeni życiowym znojem



Maryja wyjdzie na nasze spotkanie
i wprowadzi na niebieskie podwoje.
Więc Magnifikat dziś z serca śpiewamy!
Za łaski z nieba podczas tych lat nam dane.
Za Bożą Opatrzność nad nami.
Za opiekę Kochanej Matki – Niepokalanej!”

Potem wszyscy uczestnicy, poproszeni zostali na posiłek, który przygotowany został pod namiotami ustawionymi na placu przy plebani.

Po konferencji formacyjnej wygłoszonej przez ks. Siemińskiego, moderator Helena, odmówiła modlitwę św. Piusa X:

„Najświętsze Serce Jezusa, wylej obfite swe błogostawieństwo na cały Kościół Święty, na Papieża i cały stan kapłański.

Udziel sprawiedliwym łaski wytrwałości, grzesznikom łaski nawrócenia, wierzącym światła wiary, pobłogosław naszych krewnych, przyjaciół i dobroczyńców, wspieraj umierających, uwolnij Dusze w Czyśćcu cierpiące.

Niech słodkie panowanie Twojej Miłości, ogarnie wszystkie serca. Amen”.

Przeczytała także *Dekalog Jana XXIII*, który zamieszczony był w „Biuletynie” nr 2/2014, zachęciła do nabywania różańców, Cudownych Medalików i licznych publikacji o Cudownym Medaliku.

O godz. 14.00 ks. Andrzej Siemiński poprowadził rozważania Drogi Krzyżowej, przy stacjach rozmieszczonych wokół placu, pośrodku którego jest grota Matki Bożej Fatimskiej. Przy tej grocie, odbywają się niedzielne majówki, październikowy różaniec i od maja do października 13 dnia miesiąca nabożeństwa fatimskie. Tutaj także o godz. 15.00 koronką do Bożego Miłosierdzia, zakończyliśmy przeżyty w serdecznej atmosferze nasz diecezjalny dzień skupienia. Bardzo po-

trzebne są takie spotkania, bo wtedy odczuwa się wyjątkową radość z przynależności do Wspólnoty, którą założyła i błogosławi Niepokalana.

Ks. Andrzej Siemiński następnego dnia, tj. w niedzielę, głosił homilie w kościele w Złotogłowicach i Hanuszowie, wraz z moderator diecezjalną Heleną Balcerek, rozdawał Cudowne Medaliki.

Niech będzie Bóg uwielbiony, za wszystkie łaski, które otrzymaliśmy przez Ręce Niepokalanej!

*Pokorna Twoja Maryjo służebnica
Wiesława Pajestka*



Jubileusz 30-lecia Apostolatu Maryjnego w Jastrzębiu-Zdroju-Szerokiej

Dzień 30 maja br. pozostanie na długo w pamięci parafian. Nadzwyczajna uroczystość nawiązywała do daty 4 maja 1984 r., kiedy to ks. prof. Teofil Herrmann w naszym kościele, w swojej rodzinnej miejscowości, założył wspólnotę Apostolatu Maryjnego. Po 30. latach częściowo zatarta się pamięć tutejszych mieszkańców o tym wydarzeniu – tym bardziej, że w naszej parafii wzrosła o kilka tysięcy liczba ludzi przybyłych z różnych regionów kraju, z uwagi na nowo powstałą kopalnię. Aby przybliżyć obecnym mieszkańcom wiedzę o naszej wspólnocie razem z małżonką, też apostołką, umieściliśmy w gablocie przy kościele zdjęcie założyciela Apostolatu Maryjnego, podaliśmy genezę tego ruchu maryjnego, relację z 30-letniej działalności oraz zaproszenie do wszystkich parafian na uroczystość rocznicową.

W majowy, troszkę rzeński dzień w godzinach popołudniowych zjeżdżały się samochody z delegatami i gośćmi z południowego rejonu diecezji katowickiej. O godz. 16.00 głównymi drzwiami przy zapełnionym kościele do ołtarza środkiem nawy szli ministranci, księża i poczty sztandarowe przy pieśni maryjnej wykonanej przez szeroki regionalny zespół wokalny *Druga Młodość*. Obok trzech sztandarów maryjnych w prezbiterium ze sztandarami stali górnicy, rolnicy i strażacy. Opiekun naszej wspólnoty, ks. prob. Andrzej Piszczek powitał dostojnych gości: Dyrektora Krajowego AMM ks. Jacka Wachowiaka, opiekuna diecezjalnego ks. prałata Jana Szewczyka oraz moderatorów diecezjalnych – Urszulę Raszka, Dariusza Stancla, a także członków rodziny ks. Założyciela AMM oraz wszystkich uczestników uroczystości.

Mszę Świętą dziękczynną do Bożej Opatrzności i Maki Bożej Cudownego Medalika w koncelebrze z przybyłymi księżmi odprawił nasz proboszcz. Homilię wygłosił ks. Wachowiak, który między innymi wezwał uczestników do czynienia dobra dla bliźnich a szczególnie należy się uwrażliwić na osoby, które zostały dotknięte jakimś nieszczęściem i czynnie je wspierać duchowo a nawet materialnie, zależnie od potrzeby. W odprawianej liturgii służył wnuk apostołki Danuty, a psalm responsoryjny śpiewała jej wnuczka. Modlitwę wiernych odmówił przewodniczący naszej wspólnoty Antoni Gruszka wspólnie z apostołką Teresą Michalik. Tutejszym zwyczajem na ofiarę szli wszyscy uczestnicy uroczystości, co symbolizowało jedność i więź zgromadzonych. Prawie wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego, a modlitwę apostoła maryjnego po Komunii odmówiła apostołka z Rybnika-Boguszowic. Na zakończenie zaśpiewano uroczyste *Te Deum* w podzięce za dar założenia i istnienia Apostolatu Maryjnego. Liturgię swym

śpiewem kilkoma pieśniami uświetniła wspomniana wyżej *Druga Młodość*.

Druga część spotkania odbyła się w Dworku pod Lipami, w sali dawnego budynku muzeum dzwonków, udekorowanej odświętnie wizerunkiem Matki Bożej Cudownego Medalika. Przed agapą odśpiewano *Hymn* Apostolatu Maryjnego, następnie przewodniczący Antoni zdał relację z 30-letniej działalności naszej wspólnoty i wyraził nadzieję, że zwiększy się liczba członków AMM w przyszłości, gdyż zmalała w porównaniu z latami początkowymi z powodu zgonów apostołów i szkód górniczych zmuszających do wyprowadzenia się mieszkańców z Szerokiej. Zaznaczył, że prężnie działająca wspólnota Dzieci Maryi kiedyś zasili nasze szeregi. Krajowy Dyrektor w gorących słowach zaapelował między innymi, by tutejsi apostołowie przez modlitwę i świadectwo swojego życia wpływali na powiększenie tutejszej wspólnoty. Podobnie ks. opiekun diecezjalny na ręce przewodniczącego przekazał słowa uznania i życzliwości tutejszej wspólnoty. Z kolei przewodnicząca AMM z Boguszowic podzieliła się wiadomościami o działaniu w swojej wspólnoty. Leon Białecki, były moderator diecezjalny, odczytał wiersz napisany przez tutejszą parafiankę dla ks. Teofila, kiedy obchodził uroczystość 55-lecia kapłaństwa w 2001 r. Wiersza nawiązującego do wydarzeń z życia śp. ks. Teofila wysłuchano w głębokiej ciszy. Apostoł wspomniał też o chwili ostatniego pożegnania z ks. Dyrektorem po Eucharystii na Szczycie Jasnej Góry w lipcu 2003 r. Kilka tygodni później ks. Herrmann odszedł do Pana, ale Jego dzieło istnieje i rozrasta się. Uroczystość zakończył nasz opiekun ks. Proboszcz, który w serdecznych słowach dziękował wszystkim za udział w Eucharystii i za miłą atmosferę w czasie agapy.

Leon Białecki

JUBILEUSZE W 2015 ROKU

30-lecie

I. DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

1. Parafia pw. św. Wawrzyńca – Gozdnicza

II. DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

1. Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła – Skoczów

III. DIECEZJA GDAŃSKA

1. Parafia pw. św. Franciszka z Asyżu – Gdańsk-Siedlce

IV. DIECEZJA GLIWICKA

1. Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa – Zabrze

V. DIECEZJA OPOLSKA

1. Parafia pw. św. Michała Archanioła – Grodków

VI. ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

1. Parafia pw. Świętego Krzyża – Warszawa

VII. DIECEZJA WROCŁAWSKA

1. Parafia pw. Świętej Trójcy – Żmigród

25-lecie

I. DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

1. Parafia pw. Świętej Trójcy – Gubin
2. Parafia pw. św. Jakuba Apostoła – Konradowo

II. DIECEZJA GDAŃSKA

1. Parafia pw. Matki Bożej Bolesnej – Gdańsk
2. Parafia pw. Trójcy Świętej – Gdańsk
3. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Gdańsk

III. DIECEZJA KALISKA

1. Parafia pw. św. Gotarda – Kalisz

IV. DIECEZJA OPOLSKA

1. Parafia pw. św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego
– Otmuchów (dwie wspólnoty)

V. DIECEZJA RADOMSKA

1. Kaplica pw. św. Zofii – Rataje

20-lecie

I. DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

1. Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej – Zielona Góra

II. DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

1. Parafia pw. św. Wawrzyńca – Bielowicko Łazy
2. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego – Oświęcim
3. Parafia pw. św. Andrzeja Apostoła – Gilowice
4. Parafia pw. św. Wojciecha – Jelenia

III. DIECEZJA GLIWICKA

1. Parafia pw. św. Jana Nepomucena – Lisowice

IV. DIECEZJA KALISKA

1. Parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej – Iwanowice
2. Parafia pw. Opatrzności Bożej – Kalisz

V. DIECEZJA KATOWICKA

1. Parafia pw. NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości
Społecznej – Jastrzębie Zdrój

VI. DIECEZJA OPOLSKA

1. Parafia pw. św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego
– Otmuchów

VII. DIECEZJA RADOMSKA

1. Parafia pw. Świętej Trójcy – Skarżysko Kościelne
2. Parafia pw. św. Barbary – Pionki

VIII. DIECEZJA SANDOMIERSKA

1. Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny
– Sandomierz

IX. DIECEZJA SIEDLECKA

1. Parafia pw. Niepokalane Poczęcie Najśw. Maryi Panny – Siedlce

X. ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

1. Parafia pw. św. Mikołaja – Tarczyn
2. Parafia pw. św. Stanisława Kostki – Mroków

XI. ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKO-PRASKA

1. Parafia pw. Bożego Ciała – Warszawa

XII. DIECEZJA WŁOCŁAWSKA

1. Parafia pw. Narodzenia NMP i św. Jana Apostoła – Włocławek

15-lecie

I. DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

1. Parafia pw. Chrystusa Króla – Chybie

II. DIECEZJA GLIWICKA

1. Parafia pw. św. Józefa – Krupski Młyn
2. Parafia pw. św. Józefa – Sadowie

III. DIECEZJA KALISKA

1. Parafia pw. bł. Michała Kozala – Kalisz

IV. DIECEZJA KIELECKA

1. Parafia pw. św. Alberta Chmielowskiego – Busko Zdrój
2. Parafia pw. bł. Hiacynty i Franciszka – Kielce-Malików
3. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Łopuszno
4. Parafia pw. św. Mikołaja – Lisów

V. DIECEZJA WŁOCŁAWSKA

1. Parafia pw. św. Urszuli – Kowal
2. Parafia pw. św. Mikołaj – Warta

VI. DIECEZJA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA

1. Parafia pw. św. Karola Boromeusza – Lubaczów

10-lecie

I. DIECEZJA KALISKA

1. Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła – Kalisz

II. DIECEZJA KATOWICKA

1. Parafia pw. MB Różańcowej – Jastrzębie-Zdrój-Moszczenica

III. DIECEZJA SANDOMIERSKA

1. Parafia pw. św. Jana Gwalberta i św. Tekli – Bojanów

IV. DIECEZJA WŁOCŁAWSKA

1. Parafia pw. św. Maksymiliana – Włocławek
2. Parafia pw. św. Józefa – Włocławek



Z OSTATNIEJ CHWILI



Zespół Redakcyjny przeprasza wszystkich autorów sprawozdań, które nadeszły już po zamknięciu tego numeru. Zapewniamy jednocześnie, że ukażą się w kolejnym wydaniu naszego kwartalnika.

WYJAŚNIENIE informacji, która ukazała się w gazecie z 22-23 listopada „Nasz Dziennik” (*Okultyzm w szkole*) – Moderator Krajowa **Ewa Pruska-Zajdel** i mgr Ewa Zajdel – rzeczoznawca MEN, to dwie różne osoby.

Wiemy, że nasi apostołowie byli tego pewni.

***Naszym wiernym i cierpliwym czytelnikom,
życzymy SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!
WSZYSTKO Z NIEPOKALANĄ!***

CENNIK NA 2014 ROK

Świadectwa Nadzwyczajnych Łask Otrzymanych przez Pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika
(nowa pozycja, miękka oprawa) – 20 zł

Podręcznik AMM (trzy tomy)	– 40 zł w oprawie miękkiej – 50 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut AMM	– 2 zł
Kwartalnik – BIULETYN AMM	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj	– 8 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe	– małe: 18 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 4 zł, 5 zł
Medaliki niebieskie zatapiane („łezka”), 2 rodzaje	– 90 groszy i 1 zł
Duży medal metalowy	– 8 zł
Oznaka logo członka AMM	– 5 zł
Medalik aluminiowy duży (wysokość 3,5 cm)	– 70 groszy
Medalik aluminiowy (brelok)	– 1,5 zł

FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiętka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy

UWAGA!
ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI I WSZYSTKIE PUBLIKACJE
PROSIMY ZGŁASZAĆ Z ODPOWIEDNIM WYPRZEDZENIEM
DO CENTRUM AMM W WARSZAWIE, p. Janina, tel. 22 797 48 79



SPIS TREŚCI

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO	3
FORMACJA – Konferencja formacyjna ks. T. Lubelskiego	6
KANIE 2014.....	16
PIERWSZY ŚWIATOWY ZJAZD STOWARZYSZENIA.....	20
Sprawozdanie.....	21
O. Carl Pieber.....	31
Rzymskie świadectwo	32
AMM CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA.....	34
VI Laboratorium Wincentyńskie.....	35
POSTACIE NASZYCH APOSTOŁÓW.....	40
Z ŻYCIA WSPÓLNOT, SPRAWOZDANIA, JUBILEUSZE	46
Cudowny Medalik znakiem wiary – Wisła-Głębce.....	46
30 lat Apostolatu Maryjnego – Kłodzko.....	50
10-lecie Apostolatu Maryjnego – Maków Mazowiecki	53
Diecezjalny dzień skupienia – Złotogłowie	55
30-lecie AMM w Jastrzębiu-Zdroju-Szerokiej.....	58
OGŁOSZENIA I INFORMACJE.....	61
Z OSTATNIEJ CHWILI	64
CENNIK	65

Wszystko z Niepokalaną!

Jubileusz 10-lecia w Makowie Mazowieckim

Dzień Skupienia w Złotogłowicach





**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU BIULETYNU
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW
DECYDUJE ZESPÓŁ REDAKCYJNY.**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn

tel. 22 720-19-18; 501-893-488; ewa.zajdel@wp.pl

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.*

Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego.
Redaktor naczelny - Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Jacek Wachowiak CM**

www.apostolat.pl

www.radna14.pl

www.szarytki.pl

www.misjonarze.pl

www.waldemarrakocy.pl